

15 grudnia 2004 r.

Rok XV

Nr 49 (508)

Cena tylko 2.20 zł (w tym 7% VAT)

Indeks 374997

ISSN 1231-7691

Czytaj nas także na:

www.rzecz.krotoszynska.pl

Redakcja wydania: Sebastian Pośpiech



Rzecz KROTOSZYŃSKA

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •



Koniec spółdzielni w Baszkowie

Wejdzie PROKURATOR?

Likwidowałem już wcześniej takie spółdzielnie – mówi Włodzimierz Grzeszczak, likwidator Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Baszkowie – Ale tutaj włos się jeży na głowie!



5 Brama wjazdowa do RSP Baszków. Nikt jej już nie naprawi. Tak jak nikt nie uratuje spółdzielni

Za tydzień
wydanie świąteczne!
Grubsze i z kalendarzem na 2005 rok!

6 Burmistrz w konfesjonale



Przedostatnie z organizowanych przez naszą redakcję spotkań, podczas których mieszkańcy rozliczają burmistrzów na półmetku kadencji, miało miejsce w Kobylinie.

7 Topieni po śmierci



– Na naszym cmentarzu umarli nie są chowani, ich się zwyczajnie topi – poinformował nas mieszkaniec Mokronosu.

9 Zwijają tory



Do niedzieli kursowało na trasie Oleśnica – Krotoszyn sześć pociągów, po trzy w każdym kierunku. Teraz nie ma żadnego. Nie ma też odpowiedzialnych.

REKLAMA

Wygraj
sobie
prezent!



20

- ☛ kózuchy sztuczne,
- ☛ płaszcze,
- ☛ kurtki damskie i męskie,
- ☛ garnitury męskie
(szyjemy na miarę termin realizacji do 7 dni)
- ☛ stroje studniówkowe
i wizytowe w dużym wyborze
- ☛ suknie ślubne
w cenie producenta
(szyjemy z katalogów lub na podstawie projektu klienta)

Milicz, ul. Wojska Polskiego 5
Dom Towarowy (parter)
tel. 0602 673 637, fax 071 38 32 345



Salon firmowy
Krotoszyn
ul. Ogrodowskiego 1c
tel. 722 58 26
(przeniesiony z ul. Raszkowskiej)

www.gawin.pl e-mail: office@gawin.pl

Krótko, ale rzeczowo!



odpowiada **Zbigniew Barański**, naczelnik wydziału ochrony środowiska w starostwie.

Dzięki naszej gazecie od paru dni zna Pan tę sprawę. Jakie widzi Pan rozwiązanie problemu?

Myślę, że należałoby zrobić zbiornik bezodpływowy lub opakę wodną. Starostwo wydaje na montaż tych urządzeń tak zwane pozwolenia wodno-prawne. Zaznaczam jednak, iż właściciel musi wystąpić z wnioskiem o ich wykonanie.

W artykule Topieni po śmierci przedstawiamy problem cmentarza w Mokronosie (gmina Koźmin Wilkp.), gdzie woda zanieczyszczona jest tzw. trupim jadem. Dlaczego nikogo to nie obchodzi? Dlaczego wydział ochrony środowiska nie wie, że istnieje takie miejsce w naszym powiecie?

Nic o tym nie wiedzieliśmy. Nie było żadnego zgłoszenia ani od mieszkańców, ani od właściciela gruntu, na którym mieści się cmentarz. Poza tym sprawy sanitarne leżą głównie w gestii Powiatowego Inspektoratu Sanitarno-Epidemiologicznego.

Ale skoro jesteście komórką odpowiedzialną za stan środowiska, to dlaczego sami nie możecie ruszyć sprawy?

Dobrze. Obiecuję, że zwrócimy się z prośbą do władz samorządowych Koźmina, aby sprawdziła, jak dokładnie wygląda sytuacja własnościowa tego cmentarza. Mogę też obiecać zorganizowanie spotkania w terenie z udziałem przedstawicieli Sanepidu, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, spółek wodnych i naszego urzędu. Starostwo samo nie jest w stanie rozwiązać tego problemu, ale na pewno uruchomimy całą procedurę.

REKLAMA

Dyżurny reporter odpowiada

Masz problem? Chcesz wyjaśnić jakąś sprawę, a nie wiesz, kogo o to poprosić? Napisz, zatelefonuj albo przyslij e-maila do redakcji. Natychmiast zwrócimy się do osób kompetentnych i odpowiemy na łamach.

Moja córka jest po rozwodzie, a były mąż uchyla się od płacenia alimentów. Wobec powyższego córka pozwała o alimenty jego ojca, czyli swojego dawnego teścia. Na rozprawie sąd wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o ustalenie wysokości moich dochodów. Mam pytanie: Po co sądowi ta informacja? I czy jest to zgodne z prawem?

Jak wyjaśnił nam prawnik, obowiązek

alimentacyjny dotyczy w pierwszej kolejności ojca dziecka, co wynika z artykułu 128 kodeksu rodzinnego. Jeżeli nie ma on pieniędzy albo nie można ich od niego uzyskać, to obowiązek alimentacyjny przechodzi na dziadków dziecka, a więc i teściów, i rodziców matki dziecka.

Ojciec kobiety też ma obowiązek alimentowania dziecka na równi z teściem. Krewnych – w tym przypadku dziadków – alimentowanie obciąża w sposób odpowia-



dający ich możliwościom zarobkowym. Wobec tego sąd bada potrzeby dziecka, tj. szacuje, ile miesięcznie potrzeba na jego utrzymanie, a następnie bada możliwości dziadków. Dzięki informacji z ZUS dostanie dokładne dochody dziadka ze strony matki. A to też jest konieczne do ustalenia, ile ma płacić teść. W takiej sytuacji alimenty muszą płacić dziadkowie dziecka z jednej i drugiej strony. (popi)

Komentarze Czytelników do naszych tekstów i tego, co niesie życie

Aż po grób

Byłam, jestem i będę osobą bardzo przeżywającą to, co się stało. Znałam Martę i Zbyszka. Martę ze szkolnych murów, a Zbyszka z kościoła. Byli wspaniałą, kochającą się parą. Nie mogłam uwierzyć, że oni mogli coś takiego zrobić. I do teraz nie mogę tego pojąć. Ale doszłam do wniosku, że trzeba dać już temu spokój. Już nic nie można zrobić... Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci... Na zawsze w mej pamięci...

Koleżanka

Nie wierzę, że nie szukali pomocy. Na pewno szukali, tylko ludzie nie chcieli im pomóc, bo martwią się tylko o siebie, a nie chcą widzieć problemów innych, bo to ich nie dotyczy. Myślę się, i to bardzo... Jeśli ludzie nie pomogą, to kto ma pomóc??? Ci młodzi szukali pomocy w Bogu... Smutne...

Koźmin

Pewnie, że nie można nic zrobić dla nich, ale można dla innych, żeby się tak ludzie nie bali jedni drugich.

tal

Wiele publikacji ukazało się na temat pary nastolatków z Krotoszyna... Ale Wasz artykuł spodobał mi się bardzo ze względu na to, że nikogo nie obwinia... Nie mówicie – winna szkoła, winni rodzice... Tak naprawdę nigdy nie dowiemy się, dlaczego stało się to, co się stało. Wiecie, co jest najsmutniejsze? – życie toczy się dalej. Ja

Codziennie przechodzę obok sklepu, na którym jeszcze niedawno wisiły podobizny Marty i Zbyszka. Zagięły nasze dzieci – głosił plakat. Za każdym razem, kiedy przechodzę obok tej wystawy chce mi się płakać...

Ja

Szkoda życia tak młodych ludzi. Cięża to nie wyrok, nawet w tak młodym wieku. Można i trzeba wręcz w takich sprawach pomóc młodej matce.

Dwoje nastolatków się zamordowało, a nikt nie próbował im pomóc, bo dziewczyna była dobrą uczennicą, nie wzbudzała podejrzeń. Czasami najlepsi mają duże problemy, a ludzie nie potrafią im pomóc. Teraz jest już za późno, a ludzie tylko ga-

dają i dodają bezsensowne komentarze do tej straszliwej tragedii. DODA 16, Kobylin

Po cholery idzie kasa na instytucje, które jak są potrzebne, to ich nie ma... Z tego, co wiem, nikt z odpowiednich instytucji rodzinno-kryzysowych czy oświatowych nie wsparł w tym dramacie ani rodzin, ani gimnazjum. Prócz szkoły Marty, która błyskawicznie zorganizowała pomoc psychologiczną dla uczniów i obu rodzin, oraz księży z Fary. Gdzie wtedy byli pracownicy Centrum Pomocy Rodzinie, urzędnicy oświatowi? Napiszcie o tym! Zygmunt K

Musieli się bardzo kochać, że zdecydowali się na coś takiego razem... ape

Gdzie jest do jasnej cholery lewicowy rząd??? Gdzie jest polityka prorodzinna??? Zabrali urlopy macierzyńskie, zabrali alimenty, zabrali dożywianie w szkołach... Zabrali wszystko, co do życia potrzebne!!! (...) Oddać społeczny majątek ludziom, którzy na niego pracowali, wy czerwone s...!!! To dziecko jest moją krewną!!! wqurwiona

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe (www.rzecz.krotoszynska.pl, www.ecentrum.pl) opinie Czytelników.

Uwaga konkurs!

FOTOWYTYKACZ

Każdy, kto prawidłowo odgadnie, gdzie zrobiliśmy tę fotografię, ma szansę na zdobycie atrakcyjnej nagrody. Na odpowiedzi czekamy do 21 grudnia. Nagrodę za rozwiązanie zagadki z nr 47 (budynek przy ul. Lipowej w Krotoszynie) otrzymuje Grażyna Horata z Krotoszyna.

Może w okolicy Państwa domu, zakładu pracy czy szkoły są miejsca lub obiekty, które warto pokazać na łamach gazety – zniszczone ławki, przewrócone znaki drogowe, dziwne napisy... Nasz fotoreporter ma oczy szeroko otwarte, ale czekamy również na propozycje Czytelników.



Ławki są tak często niszczone, że nie opłaca się ich malować?

FOTOWYTYKACZ 49

Zdjęcie przedstawia:

Imię i nazwisko:

Adres:

rzecz
KROTOSZYNSKA

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK - Sienkiewicza 2a

rzecz

P.W. „Lidar”. Tomnice, ul. Krotoszyńska 8
tel./fax 062 721 15 27, 602 780 779

NOWOŚĆ!!! Pasza dla prosiąt
(od 1 tygodnia)

DEALER NUTRENY-CARGILA

OFERUJEMY:

- bogatą gamę pasz i koncentratów dla trzody, bydła, drobiu (z serii „Kurka Naturka”) i królików.
- otręby pszenne i żytnie
- nawozy,
- materiały budowlane,

OPAL

- węgiel brunatny (drzewny)
- kostka, orzech, groszek, grysik, miel

Transport do 5 km
powyżej 0,5 tony gratis.

Nutrena

Przy większych dostawach możliwość negocjacji cen.

UCLAŻLIWE STYPENDIA!

Wielkie zamieszanie wokół stypendiów unijnych! Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych mogą przedstawiać rachunki tylko do najbliższej środy. Zakupione przed 29 września br. podręczniki, stroje sportowe czy bilety miesięczne nie będą refundowane. Starostwo rozkłada ręce, tłumacząc iż to wina opóźnienia we wdrażaniu stypendiów.

– Kupiłam książki w połowie września i teraz się okazuje, że nie zwrócą mi za nie pieniędzy, mimo że jestem stypendystką – mówi osiemnastoletnia krotoszyńska. Przepisy są rygorystyczne.

Pierwsze stużłotowe stypendia dla uczniów zostaną wypłacone 29 grudnia br. I tak przez kolejne miesiące, aż do czerwca 2005 r. Najpierw jednak rodzice musi wyłożyć pieniądze na książki, a potem czekać na zwrot wydanej kwoty, co nastąpi po 20 dniu każdego miesiąca. Zwrot poniesionych kosztów, także z tytułu biletów miesięcznych, opłat za internat i innych, będzie się odbywał na podstawie

ami a starostwem. – Mogę kupić słownik, ale do języka, którego się uczę w szkole. Tak więc nie oddadzą mi za słownik polsko-angielski, bo w szkole uczę się tylko niemieckiego... Ale angielskiego uczę się poza szkołą – żali się spotkana w księgarni uczennica. Uczeń może nabyć obuwię sportowe, ale nie droższe niż za 50 – 80 zł. – Każdy rachunek musi być dokładnie opisany: sprzedawca powinien zaznaczyć, że kupiłem buty sportowe, a nie galowe, do garnituru – mówi siedemnastolatek. W roku szkolnym można np. kupić jedną parę butów, jedną koszulkę do ćwiczeń na wychowaniu fizycznym.



Prawie każdemu klientowi wystawiam fakturę – tłumaczy Wojciech Wojciul

przedstawianych rachunków.

Opóźnienia we wdrażaniu przepisów spowodowały w ostatnich dniach ogromne zamieszanie. Rodzice i uczniowie biegają po księgarniach, by jak najszybciej zakupić podręczniki. Mieli tylko kilka dni (do 15 grudnia – przyp. red.) na zebranie stosownych zaświadczeń. Przed krotoszyńskim *Domem Książki* już przed otwarciem ustawiały się długie kolejki. – Prawie każdemu klientowi wystawiam fakturę – tłumaczy Wojciech Wojciul, właściciel. Zainteresowani denerwują się z powodu absurdalnych ich zdaniem wymagań, stawianych przez szkoły, które pośredniczą pomiędzy uczniami-stypendyst-

Roman Olejnik, wicedyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, uważa, że drobiazgowo kontrole każdego wydatku stypendysty na cele szkolne są konieczne. – Powinno się kupować to, co jest potrzebne do nauki. Uczeń nie może brać lektur „z księżycą”. Trzeba zrozumieć, że podstawowym kryterium jest zdrowy rozsądek – mówi: „Każdy rachunek jest szczegółowo opisany. Szkoły sprawdzają przede wszystkim, czy zakupione podręczniki zgadzają się z profilem kształcenia danego stypendysty. Dokumenty trafiają do wydziału edukacji starostwa i dalej – do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. (popi)

Gmina posprząta i kupi kostkę

Na najbliższej sesji, 30 grudnia, zdunowscy radni podejmą uchwałę określającą budżet gminy na przyszły rok. Zamierzają też zaakceptować zawarcie ze starostwem porozumienia na sprzątnięcie dróg powiatowych. Wprawdzie podobne umowy podpisywano co roku, ale tym razem

dojdzie dodatkowy element, bo wszystkie zarobione przez gminę w ten sposób pieniądze posłużą konkretnemu celowi – gmina będzie kupowała kostkę brukową na remonty kolejnych ulic i chodników. Robocizną zapewni powiat. (er)

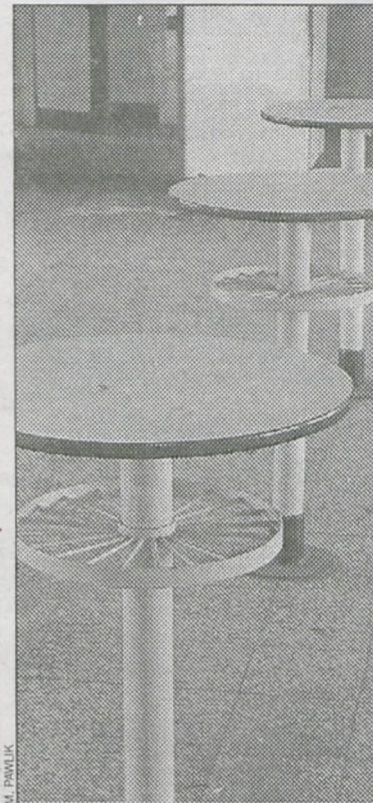
Nasz dworzec ożyje już w Wigilię

Już po raz trzeci Centrum Wolontariatu wraz z *Rzeczą Krotoszyńską* organizuje 24 grudnia Wigilię na krotoszyńskim dworcu PKP. Wszystkich, którzy pragną pomóc, zapraszamy we wtorek o 16.00 do biblioteki przy ul. Benickiej 9. Przydadzą się każde ręce, każdy dar zostanie przyjęty z wdzięcznością. Jeżeli możesz, ofiaruj zabawki, artykuły spożywcze, środki higieniczne, przybory szkolne. Jeśli zechcesz, wpłać jakąkolwiek kwotę na konto Centrum Wolontariatu.

Dopilnuj, aby w Wigilię, w tym najpiękniejszym w roku dniu, nikt nie pozostał w domu sam. Jeśli znasz osobę samotną, ubogą, potrzebującą pomocy, przyjdź we wtorek i wpisz ją na listę wigilijnych gości. Rozejrzyj się, może tuż obok są ludzie, którzy potrzebują pomocy: rodziny wielodzietne, bezradni, bezrobotni. Spraw, by ich święta nie były smutne.

Dołącz do wielkiego wigilijnego stołu krotoszyńców, czekamy również na Ciebie. Pamiętaj – Wigilia na dworcu PKP rozpocznie się o 11.00.

(aga)



KONTO:

Krotoszyńskie Centrum Przedsiębiorczości
(Wigilia na dworcu),
BZ WBK S.A., I Oddział w Krotoszynie
51 1090 1157 0000 0000 1501 5546.

Zwłoki w rowie

Martwy 46-letni mieszkaniec Chruszczyń (powiat ostrowski) został znaleziony w rowie melioracyjnym na polu w Świnkowie. Wszystko wskazuje na to, że mężczyzna utonął. Policja prowadzi jednak śledztwo mające dokładnie określić przyczynę zgonu.

Jak udało nam się dowiedzieć od mieszkańców wsi, mężczyzna był znany w Świnkowie. – Pomagał mojemu sąsiadowi w pracach polowych i w gospodarstwie – powiedział jeden z nich. Wiadomo również, że nie stronił od alkoholu. Mówiono, że często miał wypite. (popi)

W CZYM RZECZ?

Rw przykrościach, jakie stały się udziałem młodych stypendystów (tekst powyżej). Z jednej strony państwo przy udziale środków unijnych postanowiło ułatwić młodzieży z niebogaty rodzin zdobywanie wiedzy, z drugiej zaś, opóźniając wejście w życie systemu, naraziło na liczne i niepotrzebne upokorzenia. Nie zgadzam się z poglądem, że szczegółowe rozliczenie jest w tym przypadku niezbędne. Przede wszystkim największe wydatki na szkołę rodzice uczniów ponoszą w sierpniu i wrześniu, a rachunki z tamtego czasu nie są przyjmowane. Po drugie: zwrot wydanych pieniędzy otrzymuje się ze



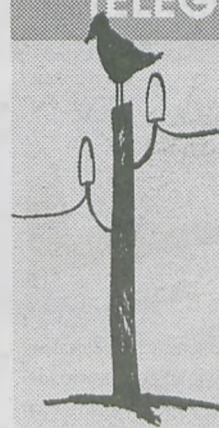
sporym opóźnieniem. Jest oczywistością, że rodzice ucznia szkoły ponadgimnazjalnej wydają na niego (nie licząc wyżywienia) przynajmniej tyle, ile u nas wynosi stypendium, czyli 100 zł miesięcznie. Szkołę szeroko pojętą – bilety na autobus czy pociąg (czasami – internat czy stancję), strój gimnastyczny, podręczniki, zeszyty, odzież, obuwie, drożdżówkę na drugie śniadanie. Może w jednym miesiącu kupią uczącemu się dziecku kurtkę, sweter i buty, w drugim podobnie wyposażą jego brata czy siostrę. Czy nie lepiej byłoby po prostu wypłacić wspomniane 100 zł i zaufać rodzicom, miast zmuszać ich do wędrówek po paragony i inne kwity?

Prosisz o szczegółowo opisany rachunek? Wiadomo, Twoje dziecko ma stypendium, biednie u Ciebie. Kolejny wielki polski absurd

i kompletny brak wyczucia. Widać, że to przepisy wymyślone przez bogatych i niewrażliwych urzędników.

Dziś 13 grudnia. Od ogłoszenia stanu wojennego minęły 23 lata, wyrosło nowe pokolenie, a umęczone bólem rodziny zamordowanych górników z *Wujka* nie doczekały się sprawiedliwego wskazania sądu. W naszym (demokratycznym podobno) kraju wciąż nie ma winnych tragedii jeszcze dawniejszych, na przykład grudniowej masakry na Wybrzeżu w 1970 r. Nadal nieznanymi pozostają mordercy krakowskiego studenta Staszka Pyjasa, młodziutkiego Grzesia Przemyska i wielu innych, zaś Grzegorz Piotrowski, główny wykonawca rozkazu zabicia Księdza Popieluszki, promuje antyklerykalne pismo *Fakty i Mity* i testuje na jego łamach swoje pióro. Po prostu – kompromitacja. (Romana Hyszo)

TELEGRAF



Spotkanie z pisarzem. 14 grudnia o godz. 10.30 w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej rozpocznie się spotkanie z Grzegorzem Kazdebke, autorem wielu książek dla dzieci, byłym redaktorem naczelnym czasopisma *Świerszczyk*. Jest adresowane przede wszystkim do uczniów szkół podstawowych (klasy III – V). STOP.

Radni z mieszkańcami. 14 grudnia o 17.00 w Szkole Podstawowej nr 8 radni z Samorządowej Inicjatywy Obywatelskiej spotkają się z mieszkańcami Krotoszyńska. STOP.

Oplatek u diabetyków. Zarząd krotoszyńskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków zaprasza swoich członków i sympatyków na spotkanie oplatkowe, które odbędzie się 17 grudnia o 16.00 w Klubie Spółdzielczym przy ul. Sienkiewicza w Krotoszynie. STOP.

Lwi kiermasz. Lions Club organizuje 18 i 19 grudnia doroczny kiermasz na krotoszyńskim Rynku. Jak w latach poprzednich, będzie tam można kupić choinkę, ryby, jemiolę, ozdoby choinkowe i posiłki w stoisku gastronomicznym. Lwy przygotowują dla krotoszyńców m.in. grzaniec z winą przywiezionego przez przyjaciół z Niemiec oraz jedyny w swoim rodzaju gulasz myśliwski. Dochód, jak co roku, zostanie przeznaczony na pomoc dzieciom. STOP.

Nie pracują w Wigilię. 24 grudnia, tj. w Wigilię, krotoszyński Urząd Miejski będzie nieczynny. STOP.

KRYMINAŁKI



1 grudnia w Wolenicach nieustaleni wandalie uszkodzili dwie ambony łowieckie oraz pasnik dla zwierząt, powodując straty oszacowane na 900 zł.

W nocy z 6 na 7 grudnia złodzieje włamali się do szkoły podstawowej w Borzęcicach. Skradli z niej 3 monitory, 4 komputerowe jednostki centralne, aparat fotograficzny *polaroid*, radiomagnetofon oraz mikrofon bezprzewodowy. Straty spowodowane tą kradzieżą wynoszą 15 tysięcy zł.

6 grudnia z pomieszczenia socjalnego mieszczącego się w budynku Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie (ul. Młyńska) skradziono portfel, w którym znajdowało się 20 zł, prawo jazdy, dowód osobisty oraz karta bankomatowa.

7 grudnia na osiedlu Szarych Szeregów w Krotoszynie nieustaleni sprawcy włamali się do mieszkania i skradli z niego kamerę, odtwarzacz DVD, komputer z monitorem. Wartość skradzionych przedmiotów to 7 tys.

700 zł.

7 grudnia na ul. Krotoszyńskiej w Sulmierzycach włamano się do mieszkania, z którego skradziono 2 tys. zł oraz wyroby ze złota warte 1 tys. 280 zł. Rabuś pozostaje nieznanym.

8 grudnia na osiedlu Dąbrowskiego w Krotoszynie z niestrzeżonego parkinga skradziono samochód marki Daewoo Nubira, wart 20 tysięcy.

9 grudnia 43-letnia mieszkanka Koźmińska okradła swojego 58 letniego znajomego. Do kradzieży doszło podczas pobytu złodziejki w mieszkaniu ofiary na ul. Klasztornej. Wykorzystując chwilową nieobecność domownika, zabrała ona z kuchennej szuflady 770 zł. Koźmiński funkcjonariusze ujęli kobietę.

10 grudnia na krotoszyńskim targowisku okradziono kobietę. Złodziej zabrał jej 400 zł, dowód osobisty oraz kartę bankomatową. Tego samego dnia i w tym samym miejscu innej kobiecie skradziono portfel, w którym znajdowało się 150 zł oraz dowód osobisty. Jak dotąd, policja nie ustaliła sprawców.

10 grudnia w supermarkecie na ul. Raskowskiej w Krotoszynie skradziono pracownikowi telefon komórkowy marki nokia. Wartość skradzionego przedmiotu wynosi 800 zł.

WYPADKI

11 grudnia o godz. 9.00, na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie doszło do kolizji. Kierowca opla kadeta, 22-letni mieszkaniec tego miasta, włączając się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa 24-letniemu krotoszyńnianinowi, który prowadził fiata 126p. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem w wysokości 200 zł.

12 grudnia o 14.50 w Krotoszynie na

skrzyżowaniu ulicy Ostrowskiej z Sulmierzycką kierowca forda mondeo, 20-letni mieszkaniec Krotoszyna, uderzył w tył volkswagena golfa, prowadzonego przez 28-letniego mężczyznę, także krotoszyńnianina. Sprawcą kolizji był dwudziestolatek, który nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami. Został ukarany słuźlotowym mandatem.

INTERWENCJE



Pomiędzy 6 a 12 grudnia Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie

udzieliła pomocy 8 osobom poszkodowanym w wypadkach, w tym 2 poszkodowanym w wypadkach i kolizjach drogowych. Do nagłych zachorowań pogotowie wyjeżdżało 81 razy. 50 osób przewieziono do oddziału ratunkowego szpitala na ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatoriach krotoszyńskiej stacji oraz koźmińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało łącznie 130 pacjentów.

STRAŻAŁKI



7 grudnia na ul. Zduńskiej w Krotoszynie na strychu budynku mieszkalnego wybuchł pożar. Zapaliła się drewniana konstrukcja dachu. W akcji gaszenia ognia brała udział zawodowa jednostka straży pożar-

nej. Ze względu na duże zadymienie strażacy musieli pracować w aparatach tlenowych.

8 grudnia na ul. Folwarcznej w Krotoszynie zawodowi strażacy ugasili pożar opuszczonego budynku. Jego przyczyną był niedopałek.

10 grudnia na ul. Wrocławskiej w Sulmierzycach zapaliła się stoma w chlewni. Do akcji wyruszyli strażacy z Krotoszyna, Sulmierzyc oraz Świnkowa. Po przyjeździe na miejsce okazało się, iż właściciel budynku sam ugasił ogień. (szop)

WŁAMAŃ coraz więcej

W ostatnim okresie krotoszyńska policja odnotowuje coraz więcej przypadków kradzieży z włamaniami. Tylko od 28 listopada do 2 grudnia miało miejsce dziewięć takich zdarzeń. Złodzieje zrabowali dobytek wart blisko 50 tys. zł.

– Zwiększenie aktywności włamywaczy w tym okresie nie jest niczym nadzwyczajnym – informuje Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji

stopada w Szkole Podstawowej w Nowej Wsi, 2 grudnia w świetlicy wiejskiej w Łagiewnikach oraz 7 grudnia w Szkole Podstawowej w Borzęcicach. We wszystkich

związanych. – Często rozmawia z dziećmi, osobami starszymi, a także innymi ludźmi mieszkającymi w sąsiedztwie – wyjaśnia podkomisarz Szał.



Przed świętami liczba włamań znacznie wzrasta

w Krotoszynie. – Jest to, oczywiście, związane ze zbliżającymi się świętami. W tym czasie rośnie popyt na różnego rodzaju towary, który szybko można upłynić. Złodzieje często działają w zorganizowanych grupach. Zazwyczaj ich łupem pada sprzęt o dużej wartości.

Złodzieje komputerów

Krotoszyńscy funkcjonariusze podejrzewają, iż taka właśnie szajka okradła już wiele placówek oświatowych, i nie tylko, ze sprzętu komputerowego oraz z innych cennych przedmiotów. Ostatnio tego rodzaju kradzieże z włamaniami miały miejsce 29 li-

przypadkach łupem włamywaczy padł sprzęt komputerowy. Złodzieje nie pogardzili też innymi wartościowymi przedmiotami, które wpadły w ich ręce.

Grunt to dobry plan

Włamania zdarzają się w różnych miejscach i o różnych porach. Jednak wszystkie takie rabunki łączy jedna wspólna cecha – zazwyczaj są one wcześniej zaplanowane. Zanim złodziej wejdzie na teren posesji, do mieszkania czy budynku gospodarczego, stara się uzyskać jak najwięcej informacji o upatrzonym przez siebie obiekcie, jego zabezpieczeniach, trybie życia osób z nim

Trzy klucze

Zapewne w taki właśnie sposób działał złodziej, który obrabował budowane rozdrażewskie gimnazjum. Pomieszczenie otworzył kluczem wyjętym ze schowka na budowie. Jeden klucz jednak mu nie wystarczył, aby dostać się do innego pomieszczenia z cennymi przedmiotami. Użył więc następnego, zdobytego przynajmniej kilka godzin przed wtargnięciem. Jak się okazało, i ten *otwieracz* nie był ostatnim, ponieważ po zagarnięciu wartościowego sprzętu złodziej zabrał z wiszącej kurtki trzeci klucz. Był on niezbędny do otworzenia lokum znajdującego się w innym budynku. Rabuś posiadał tę informację, wiedział także, że znajduje się tam dobry łup. Taka wyrafinowana kradzież nie mogłaby się odbyć bez wcześniejszego szczegółowego sprawdzenia terenu.

Jak się zabezpieczyć?

– Apelujemy, szczególnie do dyrektorów szkół, aby zadbał o prawidłowe zabezpieczenie pomieszczeń, w których znajdują się wartościowe przedmioty – mówi W. Szał. Wszelkiego rodzaju alarmy, dodatkowe zamki, drzwi antywłamaniowe z pewnością zmniejszą ryzyko włamania. Posiadanie czworonoga to także jakiegoś zabezpieczenie. Bardzo pewnym strażnikiem jest także sąsiad, który zwraca uwagę na dobytek swoich znajomych, a podczas ich dłuższej nieobecności może zająć się ich domem. Dobrą metodą jest ubezpieczenie domu. (szop)



Są pasy! Wreszcie można się przedostać z zewnętrznej części koźmińskiego rynku do jego centrum bez obaw, że złamie się przepisy. Powiatowy Zarząd Dróg niedawno namalował tam pasy. Przejścia dla pieszych znajdują się i na południowej, i na północnej stronie placu. Jesteśmy przekonani, że duży wpływ na pojawienie się pasów miała nasza batalia, którą w tej sprawie prowadziliśmy od roku. Choć zebra miała się pojawić już w maju, to jednak cieszymy się, iż PZD w końcu zareagował. Lepiej późno niż wcale!

(szop)



żatką, mam dwoje dorosłych dzieci, które mają już swoje rodziny. Od czasu, kiedy je pozakładali, to już nie te same

Zbliżają się święta. To czas przebaczenia, ale nie dla wszystkich. Jestem mężką,

moje dzieci. Nie wiem, co przeoczyłam, gdzie popełniłam błąd, skąd taka zmiana.

One były dla mnie wszystkim. Dawałam, co mogłam. Teraz zostałam odepchnięta przez najbliższych i najdroższych, i serce się kraje. (...) Tak bardzo boję się Wigilii. Pochodzę z licznej rodziny, ale nie potrafiłabym w takim dniu zostawić matki. Nie o takiej starości marzyłam. Jak mogłam ich stracić?

Nikt nie zagładnie, czy mi czegoś nie potrzeba, nie zapyta, jak się czuję. Każdy dzień zaczyna się od płaczu. Tak się ciągnie dzień po dniu. Sił coraz mniej, a coraz większa niechęć do życia. Nie wiem, jak długo jeszcze to zniosę.

Proszę, napiszcie coś o tym, może niejedno dziecko przeczyta i przemyśli. Tak bym chciała, żeby 2005 rok był lepszy...

Czytelniczka

WEJDZIE PROKURATOR?

Likwidowałem już wcześniej takie spółdzielnie – mówi Włodzimierz Grzeszczak, likwidator Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Baszkowie – Ale tutaj włos się jeży na głowie!

Po ponad 50 latach istnienia na baszkowska spółdzielnię przyszedł koniec. Cóż w tym nadzwyczajnego? Nie pierwsza to spółdzielnia i nie ostatnia. Likwidator zajmujący się spieniężaniem majątku i regulowaniem długów RSP uważa jednak inaczej.

– Likwidowałem już wcześniej takie spółdzielnie jak ta, ale tutaj włos się jeży na głowie! Straszny balagan! Nikt nie chce kupić zabudowań gospodarczych bez gruntów rolnych. Te zaś przejęli spółdzielcy. Sami uchwalili cenę za hektar – 4 tys. zł. Teraz

można sprzedać ten sam hektar za minimum 10 tys. Ale to nie wszystko – dodaje likwidator. – Dochodzą jeszcze zaliczki na poczet opłat za pracę, odprawy zasądzone nie wiem, jakim prawem przez sąd pracy. Nie można członków spółdzielni traktować tak samo jak pracowników najemnych. Sędzia chyba jednak nie dość wnikliwie badał sprawę, bo przyznał naliczone zaliczki, odprawy i odsetki. Inna sprawa, że na sali sądowej nie pojawił się żaden przedstawiciel zarządu spółdzielni, żeby bronić majątku spółdzielców.

– Bywałem na tych rozprawach, ale nie na wszystkich – broni się prezes. – To walne zebranie uchwalilo odprawy. Moim obowiązkiem jest uchwały wypełniać. Zgadzam się, że te odprawy to był gwóźdź do trumny.

Spółdzielnia wypłaciła część odpraw z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży bydła. Bydło było zastawem pod dług w banku. Bank zgodził się na sprzedaż stada, ale po to, żeby spłacić to zobowiązanie. Walne zebranie jednak postanowiło wypłacić odprawy. No to je wypłacono. Dlaczego prezes nie zaskarżył tego postanowienia? Postępowanie było zgodne ze statutem. I statut, i uchwały kontrolował sąd rejestracyjny w Poznaniu. Nie zgłaszał zastrzeżeń.

Najbardziej poszkodowani czują się emeryci – byli członkowie RSP. Nie pojawiali się jednak na walnych zebraniach. Dlaczego? Opowiada jeden z emerytowanych pracowników spółdzielni, chcący zachować anonimowość: – Kiedyś przychodzili, ale pewnego razu jeden z pracujących powiedział, że nie powinni przychodzić, bo co ich obchodzi, co tu się dzieje, przecież już nie pracują. Emeryci się obrażili i przestali

przychodzić.

A na walnych ustalano cenę wykupu ziemi, mieszkań spółdzielczych, innych elementów majątku spółdzielni. – Kto wiedział, ten kupował – mówi emeryt. – Mnie nie wiedzieliśmy i teraz jesteśmy z naszymi udziałami na lodzie.

– To nieprawda – stwierdza prezes. – Wypłaty udziałów będą następowały zgodnie ze statutem. Emerytom należy się natychmiast po 100 zł. Reszta będzie później.

– Dostaną coś? – pytam likwidatora. – Jak dobrze sprzedam, to tak. Ale najpierw dostanie bank, ZUS, wytwórnia pasz, inni wierzyciele.

Czy była szansa na uratowanie RSP?

– Chciałem sprzedać Trzaski, część RSP Baszków – mówi prezes likwidowanej spółdzielni. – Ale wtedy emeryci poczuli się gospodarzami i zablokowali sprzedaż. A w tym czasie pracujących członków było już tylko pięciu, emerytów zaś na zebraniach pojawiali się ponad dwudziestu. Wtedy jeszcze możliwy był ratunek. Za uzyskane ze sprzedaży pieniądze można było spłacić większość zobowiązań i dalej pracować w oparciu o resztę gruntów w Baszkowie.

Prezes przypomina sobie także ofertę wydzierżawienia części pomieszczeń gospodarczych obieralni cebuli. Pracę miało by wtedy ok. 100 osób. Ale znowu na zebraniu walnym nie zaakceptowano pomysłu.

Jest jeszcze pewien pikantny szczegół, który potwierdza likwidator. – Tak, rzeczywiście, to prawda. Oto po sprawdzeniu ksiąg okazało się, że brakuje 122 prosiaków. Nie wiem, jak to możliwe, żeby po prostu wyparowało tyle zwierząt. Pełnomocnik li-

kwidatora, Grażyna Grzeszczak, dodaje: – Nie wiemy, czy to błąd w księgach, czy źle policzono. Fakty są takie, że po zsumowaniu urodzeń, ubytków i wyników sprzedaży w chlewach powinno być jeszcze 122 prosiaki – bezzadnie rozkłada ręce. – Może wywędrowały do lasu?

– Nie wiem, co się stało z tymi prosiakami – mówi prezes. – Jeździłem do chlewni, rozmawiałem z chlewnistrzem. Codziennie jednak nie liczyło się stanu. Nie potrafię tego wyjaśnić.

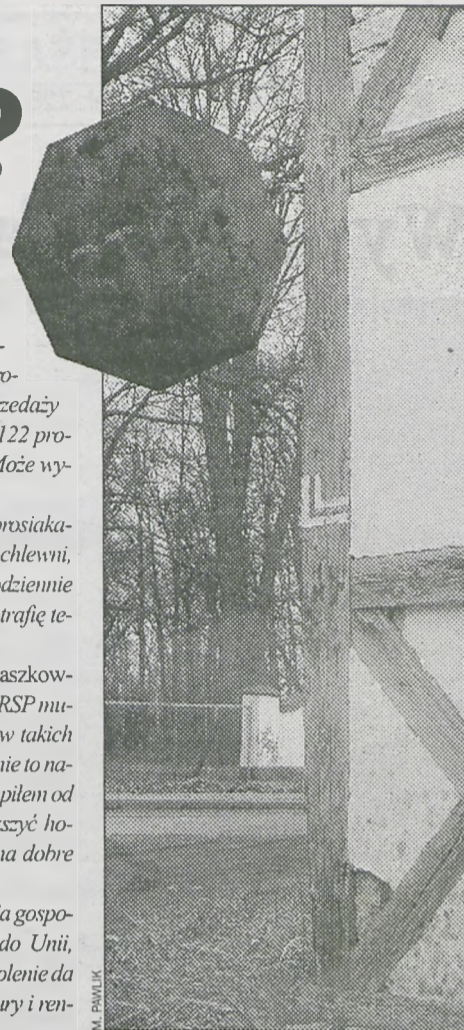
Na koniec opinia jednego z baszkowskich rolników indywidualnych: – RSP musiała upaść. Jak mogła dać radę w takich ciężkich czasach dla rolnictwa? Mnie to nawet ta likwidacja odpowiada, bo kupilem od spółdzielców ziemię i mogę zwiększyć hodowlę. Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło.

Prezes jest optymistą: – Sytuacja gospodarcza się poprawia, weszliśmy do Unii, może tak źle nie będzie. Młode pokolenie da sobie radę. Starsi dostaną emerytury i renty.

Czy zdaje sobie sprawę, że likwidator wkrótce złoży organom ścigania wnioszek o rozpoczęcie postępowania? Czy wie, że to głównie jego będą dotyczyły zarzuty?

– Ja sobie nie mam nic do zarzucenia – zdecydowanie stwierdza były wódz spółdzielni. – Jest taki paradoks w tym wszystkim. Odpowiadam głową za wszystko, a karty rozdaje walne zebranie. Niech ludzie wiedzą, że to walne ustaliło comiesięczną pensję dla likwidatora w wysokości 4 tys. zł. Ja dostawałem tylko około tysiąca.

Jak naprawdę przedstawiała się sytuacja



Nawet znak zniszczony...

czy można było spółdzielnię uratować, wiedzą tylko spółdzielcy. 14 grudnia kolejne walne zebranie i kolejne (jak to nazywa prezes) rozdanie kart. Będzie o czym dyskutować z Rzeczą Krotoszyńską w ręku.

Sprawę nieprawidłowości w zarządaniu spółdzielnią zapewne zbada prokurator. Co stanie się z ludźmi? Czy i w tym przypadku nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło?

(ToC)

REKLAMA

**PRZEWOZY
AUTOKAROWE:**
EUROLINES, INTARCARS,
EUROBUS, SINDBAD,
AGAT, ALMABUS, KAROLINA.

**TANIE
LINIE LOTNICZE:**
WIZZAIR, AIRPOLONIA.

**OFERTY
TURYSTYCZNE:**
ITAKA, RAINBOW TOURS.

EXTRATOUR. Biuro Podróży
Krotoszyn, ul. Podgórna 1
tel. 725 44 43

A ludzie mówią...



Zbigniew Woźny
(rencista)

Moim zdaniem powinni bezwzględnie zająć swoich pieniędzy! Niestety, nie zawsze jest to skuteczne. Wiele zależy od tego, czy pracownik darzy zaufaniem pracodawcę, czy może mu uwierzyć, że dostanie pieniądze. Sam nigdy nie znalazłem się w takiej sytuacji, więc trudno jest mi powiedzieć jak powinno się postąpić. Myślę, że zażądałbym piśmennego zapewnienia o wypłaceniu pensji.



Henryk Augustyniak
(palacz) z córką **Marcelina**

Pracownicy powinni postarać się jak najszybciej odzyskać to, co im się należy. Za wszelką cenę. Nie mam co do tego wątpliwości. Ja nie zgodziłbym się czekać. Wielu pracowników takich zakładów ma dzieci, a one przecież chcą jeść! Skąd wziąć pieniądze na szkołę, na lekarstwa? Najgorzej wygląda sytuacja w przypadku prywatnych właścicieli zakładów pracy – trudno jest odzyskać zaległe pensje.



Ludwik Stach
(instalator urządzeń
elektrycznych i mechanicznych)

Niepojęta jest dla mnie sytuacja, w której pracodawca nie jest w stanie wypłacić pensji pracownikom. Takie zakłady nie powinny istnieć! Sam prowadziłem zakład instalatorski, zatrudniałem wielu ludzi. Zawsze płaciłem „od ręki”. Jak człowiek, który nie posiada regularnych dochodów, ma się utrzymać? Na miejscu takiego pracownika dochodziłbym swoich praw.



Teresa Szych
(bezrobotna)

Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa. Z całą pewnością pracownikom należą się pieniądze, na które ciężko pracowali, ale może warto byłoby poczekać... Myślę, że powinni zgodzić się na wypłatę pensji w innym terminie. Dobrym rozwiązaniem byłoby spisanie umowy. Może taki układ byłby dla nich korzystniejszy. Jeśli stan finansowy firmy by się ustabilizował, nadal mieliby pracę.



Tadeusz Janas
(emeryt)

Pracownicy nie powinni zgadzać się na wypłatę pensji w późniejszym terminie. Nie powinni mieć skrupułów! Jeśli zakład chylił się ku upadkowi, trzeba go sprzedać komuś, kto będzie w stanie w niego zainwestować, a pracownikom wypłacić pensje. W sytuacji, jaka panuje obecnie w Polsce, pracownicy nie mogą mieć pewności, że w ogóle odzyskają swoje pieniądze.



Romana Hyszko. Tel. 725 33 54

CIESZKÓW

Wypełniają ankietę



Potrzeba przynajmniej 500 ankiet

Cieszków przygotowuje niezbędną m.in. do starań o pieniądze unijne strategię rozwiązywania problemów społecznych. Stąd wyłożona w Urzędzie Gminy ankietka, składająca się z 21 pytań. Cieszkowianie muszą ocenić jakość swego życia, wypowiedzieć się na temat systemu opieki społecznej, możliwości kształcenia i znalezienia pracy, czystości i porządku w gminie, poczucia bezpieczeństwa, przedsiębiorczości mieszkańców. Wypełniają ankietę od-

powiadają też na pytania dotyczące systemu oświaty, życia kulturalnego, wpływu mieszkańców na decyzje władz samorządowych itp.

Odpowiedzialny za przygotowanie strategii rozwiązywania problemów społecznych urzędnik gminny Rafał Ozga potrzebował będzie przynajmniej pięciuset wypełnionych ankiet, aby ich wyniki były wiarygodne.

(er)

Najuboższym

Do końca zeszłego tygodnia cieszkowski ośrodek pomocy społecznej zbierał dary dla najuboższych mieszkańców gminy. Wywieszono ogłoszenia, a w sklepach w Cieszkowie, Górach, Guzowicach i Trzebicku wyłożono kartonowe pudła, do których życzliwi ludzie wkładali wszystko to, co może być przydatne na święta, głównie artykuły spożywcze – mąkę, cukier, makaron, słodycze. W tym tygodniu dary zostaną rozdzielone do paczek.

Przed świętami w gminie pojawia się zawsze więcej niż zazwyczaj osób potrzebujących pomocy. Gmina stara się każdą z nich jakoś wesprzeć – zakupem węgla, paczką czy jednorazowym zasiłkiem. To jednak o wiele za mało, by naprawdę zabezpieczyć potrzeby najuboższych mieszkańców. (er)

Pakosławsko gotowe

Zgodnie z planem, czyli z końcem listopada, zakończył się remont Szkoły Podstawowej w Pakosławsku. W budynku wymieniono rynny i rury spustowe, stolarkę okienną i drzwiową, grzejniki, częściowo podłogi, zakonserwano dach. Na prace te gmina wydała ok. 40 tys. zł z własnego budżetu, drugie tyle pozyskała z zewnątrz. (er)



Romana Hyszko. Tel. 725 33 54

ZDUNY

Teraz wewnątrz



Czas wyczyścić czasomierz

Wielokrotnie pisaliśmy w tym miejscu o zdunowskim zabytkowym ratuszu, jako najgorszej, niestety, wizytówce miasta. Część elewacji obiektu odnowił bowiem dzierżawca, czyli PKO BP, druga straszyla odrapanymi tynkami. Taki widok zastawali kierowcy wjeżdżający do miasta od strony Krotoszyna – mają wszak ratusz na wprost.

W tym roku zdunowscy radni postanowili wreszcie zadbać o zabytek i ujęli w budżecie kwotę potrzebną na najważ-

niejsze i najpilniejsze prace. Zagrzybione tynki zostały skute, a potem zabezpieczone przed wilgocią. Kończy się odnawianie elewacji.

To jednak zaledwie początek robót – radni będą musieli w kolejnych budżetach zaplanować wydatki na generalny remont wnętrza budynku. Jakkolwiek ratusz pozostaje pod opieką konserwatora zabytków, nie ma szans na konserwatorskie dotacje. Gmina liczy więc na pozyskanie środków unijnych. (er)



Sebastian Pośpiech. Tel. 0 507 126 896

SULMIERZYCE

Podatki po sulmierzycku

W Sulmierzycach w przyszłym roku stawki podatków lokalnych wzrosną o 3,2 procent. Radni zastosowali się tym samym do wytycznych ministra finansów.

Jedyną ulgę w podatkach mogą odnieść rolnicy. Średnia cena skupu jednego kwintala żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2004 roku (stanowiąca podstawę do obliczania podatku rolnego) wynosiła 37,67 zł. Rada Miejska w Sulmierzycach obniżyła ją jednak do kwoty 34,52 zł za kwintal. Podstawę opodatkowania podatkiem rolnym stanowią: dla gruntów zajmowanych na gospodarstwa rolne – liczba hektarów przeliczeniowych (jeden hektar to równowartość 2,5 kwintala żyta), a dla pozostałych gruntów i budynków – równowartość 5 kwintali.

Najniższą stawkę w podatku od nieruchomości w przyszłym roku zapłacą

użytkujący grunty, które zajęto na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego, czyli np. stowarzyszeń. Od 1 metra kwadratowego powierzchni zapłacą 0,07 zł.

Najwyższą natomiast – od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 15,19 zł.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Sulmierzyc, podatek płacony będzie w czterech ratach na konto Urzędu Miejskiego w Banku Spółdzielczym. Zwolnione z podatku od nieruchomości są grunty i budynki stanowiące własność miasta, nie przekazane we władanie osobom fizycznym, prawnym i jednostkom organizacyjnym Sulmierzyc.

O złotówkę (z 38 na 39 zł) podniesiono podatek za psa. Mieszkańcy są zobowiązani zapłacić go do końca marca przyszłego roku.

(popi)

Kasa na sprzęt

1700 złotych zebrano na bardzo udanym festynie mikołajkowym w Sulmierzycach, który 5 grudnia zorganizowała rada rodzicówdziałająca przy Zespole Szkół Publicznych. Zebrane pieniądze placówka ta zamierza przeznaczyć na zakup nowego

sprzętu nagłośnieniowego – wzmacniacza i mikrofonów. Wiadomo jednak, że potrzebna będzie kwota wyższa, dlatego wiosną lub latem 2005 roku odbędzie się kolejna podobna impreza dla mieszkańców.

(popi)



Romana Hyszko. Tel. 725 33 54

KOBYLIN

Burmistrz w konfesjonale

Przedostatnie z organizowanych przez naszą redakcję spotkań, podczas których mieszkańcy gmin powiatu rozliczają swoich burmistrzów na półmetku kadencji, miało miejsce w Kobylinie.



Bywały niewygodne pytania i odpowiedzi, które sprawiały problem

Cieszyło się najwyższą z dotychczasowych frekwencją. Do swojej siedziby, która była miejscem czwartkowego spotkania, przybyła kilkudziesięcioosobowa grupa seniorów. Pojawiła się też młodzież gimnazjalna z nauczycielkami, dopisały osoby w średnim wieku, nie zabrakło pracowników Urzędu Miasta i radnych.

Sebastian Pośpiech z Rzeczy przypomniał najważniejsze obietnice burmistrza z kampanii wyborczej, dając mu szansę

krótkiego podsumowania dwóch ostatnich lat pracy. – Mam nadzieję, że jeżeli się wyśpowiadam, to będę rozgrzeszony – zaczął swoją wypowiedź Jan Walerński. Podsumował inwestycje drogowe, za osiągnięcie uznał powstanie stacji przeładunku odpadów w miejscu dzikiego wysypiska śmieci przy drodze baszkowskiej, co jednak – jak dodał – nie pozwoliło na wybudowanie obiecanej wyborcom oczyszczalni ścieków. – Radni poszli w kierunku śmieci – powie-

dział, informując przy okazji, że gotowa jest dokumentacja. Inna obietnica z kampanii – postawienie hali sportowej, ma większe szanse, bowiem gmina dysponuje już pozwoleniem na budowę.

Niespotkanie familiana tonacja burmistrzowskich wypowiedzi nie ustrzegła wóldarza Kobylina przed koniecznością odpowiadania na mało wygodne pytania czy zarzuty. Dotyczyły m.in. zasad przydzielania mieszkań komunalnych, złej jakości wody, systematycznego wzrostu podatków i opłat lokalnych. Pytano też, kiedy krotoszyńska firma, wykonawca remontu ulicy Kopernika, usunie dowody swego brakorobstwa.

Kobylinianie oczekują od burmistrza kolejnych interwencji w PKP w sprawie zaniedbanego dworca. Część budynku gmina wydzierżawiła od tej instytucji i po remoncie urządziła dwa mieszkania dla najbardziej potrzebujących, jednak dotychczasowa poczekalnia straszy powybijanymi oknami, toalety nie ma w ogóle, a przejazd kolejowy to właściwie dziury i wyboje.

Na czwartkowym spotkaniu wiele spraw wyjaśniono, ale najlepszym podsumowaniem mogą być wypowiedziane tam słowa burmistrza Walerńskiego: Jeszcze wiele spraw w Kobylinie nie gra, ale gra orkiestra dęta. Mowa, oczywiście, o słynnej nie tylko w naszym powiecie orkiestrze strażackiej, która już wkrótce ubarwi transmitowany przez telewizję krotoszyński finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. (er)



Szymon Pawlak. Tel. 0 607 702 062

KOŹMIN

TOPIENI PO ŚMIERCI

– Na naszym cmentarzu umarli nie są chowani, ich się zwyczajnie topi – poinformował nas mieszkaniec Mokronosu. Trudno znaleźć odpowiedzialnych za rozwiązanie tego problemu.

Mokronoski cmentarz na pierwszy rzut oka nie różni się od wielu innych znajdujących się na terenie naszego powiatu. Jednak z relacji mieszkańca wsi wynika, iż tamtejsza parafia od kilkunastu lat boryka się z makabrycznym problemem. – Po otoczeniu cmentarza ogrodzeniem z fundamentami znajdującymi się głęboko w ziemi, cały cmentarny teren stał się wielką „wanną”, z której woda w ogóle nie odpływa – wyjaśnia. Jak twierdzi, znajduje się ona już na głębokości ok. pół metra. Tak więc podczas pogrzebu trumna jest spuszczana do dołu pełnego wody. – Przecież zmarli zasługują na godny pochówek, a w takich warunkach to po prostu niemożliwe – stwierdza napotkana koło cmentarza kobieta. – Tutaj

w ogóle jest grząsko i mokro, koło grobu moich bliskich często woda sięga aż do podstawy płyty grobowca. Dlaczego nikt nic nie robi w tej kwestii?

Ksiądz Stanisław Koza, proboszcz parafii, mówi, iż podjął w tej sprawie pewne kroki, jeszcze za kadencji Bolesława Kasprzaka, byłego burmistrza Koźmina. – Niestety, władze gminy poinformowały mnie, że nie ma przepisów, które regulowałyby odpływ wody z cmentarza, dlatego nie da się z tym nic zrobić. Taka woda jest zanieczyszczona przez rozkładające się ciała, które wytwa-

rzają groźny dla zdrowia toksyczny związek, tzw. trupi jad.

Rozwiązania sprawy mokronoskiego cmentarza nie potrafili znaleźć także urzędnicy, zarówno w gminie, jak i w starostwie, zajmujący się ochroną środowiska. Zgodnie twierdzą, że to wyjątkowo rzadki przypa-

dek, aczkolwiek przyznali, iż problem istnieje. – Na pewno cmentarz jest zlokalizowany w złym miejscu, widocznie dawniej nie zwracano na to uwagi. Obecnie przy planowaniu miejsca na nekropolię uwzględnia się jej położenie – informuje Zbigniew Barański, pracownik krotoszyńskiego starostwa.



Pozapadane groby to tutaj normalny widok

dek, aczkolwiek przyznali, iż problem istnieje. – Na pewno cmentarz jest zlokalizowany w złym miejscu, widocznie dawniej nie zwracano na to uwagi. Obecnie przy planowaniu miejsca na nekropolię uwzględnia się jej położenie – informuje Zbigniew Barański, pracownik krotoszyńskiego starostwa.

Nie wszyscy parafianie przejmują się tą sprawą. – Faktycznie, woda tu stoi, ale ci, których ta sprawa dotyczy, po prostu nie żyją – stwierdza jeden z nich. – Dlatego nie widzę żadnego problemu. Trudno zgodzić

się z taką opinią. Widok trumny zanurzonej w wodzie jest czymś szokującym.

Do tego dochodzi jeszcze zupełnie przyziemny, materialny aspekt. – Zakup płyt nagrobnych trochę nas kosztował, chciałoby się, aby grób wyglądał jak najładniej – dodaje nasza rozmówczyni. – A tu z powodu grząskiego terenu pomniki są powykrzywiane. Faktycznie, wiele nagrobków na mokronoskiej nekropoli pozapadało się, choć były zadbane i niestare. Czy naprawdę nie da się w żaden sposób rozwiązać tej makabrycznej sprawy? – Być może rozwiązaniem byłoby stworzenie bezodpływowego zbiornika, do którego by spływała zanieczyszczona woda – uważa Izabela Jaworska, pracownica Wojewódzkiego Inspek-

toratu Ochrony Środowiska w Kaliszu. Jej zdaniem inne rozwiązanie raczej nie wchodzi w grę. – Jednak placówką kompetentną, która mogłaby wydać pozwolenie na zainstalowanie odwodnienia, jest starostwo.

I bądź tu, człowieku, mądry! Przecież do WIOS-u skierowali nas właśnie pracownicy starostwa, twierdząc, że nie są kompetentni w tej kwestii. Bardzo to dziwne, jeśli właśnie w ich rękach jest klucz do rozwiązania problemu. (szop)

(Czytaj też na str. 2)



Szymon Pawlak. Tel. 0 607 702 062

ROZDRAŻEW

Trzy konkursy, trzystu uczestników

W minioną niedzielę w sali rozdrażewskiego Zespołu Szkół Publicznych rozstrzygnięto trzy konkursy związane z Bożym Narodzeniem.

Wysiłki artystyczne były oceniane w trzech kategoriach wiekowych: dla uczniów z klas I – III, klas IV – VI i gimnazjalistów.

W konkursie polegającym na stworzeniu najładniejszej kartki bożonarodzeniowej wśród najmłodszych wygrał Mateusz Mielcarek, w średniakach laury zwycięstwa przypadły Krzysztofowi Rzekieckiemu, natomiast najlepszą wśród gimnazjalistów była Małgorzata Skorupska.

gustu jurorom, był duct: Hanna Jankowska z Angeliką Czubak. Za najlepszy zespół gimnazjalistów uznano Magdę i Agnieszkę Gniazdowskie. W kategorii solistów jury nie przyznało nagród, lecz wyróżnienia. Otrzymały je Marlena Karbowiak oraz Joanna Marszałek. W ostatnim konkursie – na ilustrację (oczywiście o tematyce świątecznej) do książki, zwyciężyli Magdalena Augustyniak (kat. I) oraz Magdalena Bajodek (kat. II), gimnazjaliści nie brali w nim udziału.



Mała reprezentacja uczestników (wszystkich było aż 274)

Drugi turniej – muzyczny, polegał na wykonaniu kolędy lub piosenki świątecznej. W pierwszej kategorii wśród solistów wygrała Natalia Jakubek, natomiast wśród zespołów – Justyna Jankowska, Beata Kmiecik oraz Marcin Koronny. Solistka Marta Kapuściak zwyciężyła w drugiej kategorii, a zespołem, który najbardziej przypadł do

We wszystkich trzech konkursach udział wzięło prawie trzystu uczniów.

Zaproszeni goście, którzy przybyli w niedzielne popołudnie na oficjalnie ogłoszenie wyników, mogli dokładnie przyjrzeć się pracom laureatów. W części artystycznej wystąpili m.in. laureaci konkurencji muzycznej. (szop)

Poniedziałek, 6 grudnia

Mama i tata pokłócili się z babcią i dziadkiem. Przez pana Juszczenkę! Bo wczoraj oglądaliśmy razem z dziadkami telewizyjne



Wiadomości. Pokazywali Ukraińców – jak kochają swego przywódcę, jak bardzo chcą żyć wolni, w normalnym państwie i jak podziwiają nasz kraj. Mama powiedziała, że 15 lat temu my też tacy byliśmy. Tyle że ja akurat tego nie pamiętam. – Masz, dziecko, pecha – wtrąciła się babcia. – Bo ty pamiętasz tylko ten cały kapitalizm i demokrację. Myślałam, że tatę krew zaleje! – Co mama takie brednie jej opowiada – wykrzyknął. – Właśnie że ma szczęście, bo żyje w wolnej Polsce! Do rozmowy wtrącił się dziadek: – Co to za wolność – wzruszył ramionami. – Skoro są u nas renciści dostający po 600 zł renty? Mama na to zachnęła się: – A co to za chorzy ren-

Pamiętnik znaleziony w markecie

ciści, skoro ciężko pracują na czarno, ale dodatkowo jeszcze wydłużają rentę, którą mógłby dostawać naprawdę chory człowiek! No i zaczęło się... W dodatku, gdy tata zaczął wspominać jakieś kartki na mięso, spytałam, czy te kartki to była zdrapka, loteria czy też inna forma promocji, żeby sprzedać nadwyżki wyrobów. – W komunizmie nie było nadwyżek, tylko wręcz przeciwnie – odpowiedział mi jadowniczo. – Ale jak się ma sklerozę i szynkę na codzienną kolację, to się tego nie pamięta... Dziadkowie obrzuli się i natychmiast wyszli.

Środa, 8 grudnia

Mama wróciła po południu z zakupów i powiedziała do taty, że dziś

w sklepach jest wszystko, tylko nie na wszystko są pieniądze. – Wszystkiego nie trzeba mieć – odburknął tata. – Poza tym, skoro jest możliwość zakupu, to przynajmniej ma się motywację, żeby więcej zarobić. Mama niepotrzebnie kontynuowała temat: – Tylko szlag mnie trafia, że są tacy, co jednak mają wielką kasę – odparła. Tata na to: – I dobrze, że mają! – wykrzyknął. – Rób to, co oni, miej tyle pomysłów, sprytu i odwagi, to też tyle zarobisz! A nie potrafisz? No to nie należy ci się! Bo dlaczego masz mieć tyle, co oni, skoro oni są lepsi? Mama na szczęście szybko wybrnęła z sytuacji. – Chciałam po prostu kupić ci taki prezent, jaki kupowała mężowi Kluczykowi – uśmiechnęła się. – I zabra-

DO GÓRY NOGAMI

kło mi forsę. Kluczykowie to nasi sąsiedzi, podobno najbogatsi ludzie w mieście. Tata niby się zachnął, ale więcej nie wyzywał.

Piątek, 10 grudnia

Nasz tata wrócił z pracy cały nerwowo. Bo awans dostanie nie on, tylko tata Baški! No i przez to nasz tata cały wieczór opowiadał, że polski kapitalizm jest jeszcze zwierzęcy. To znaczy, że ciągle jeszcze u nas lepiej mają bystrzejsi niż mądrzejsi. Dziwne, bo to chyba oznacza, że nie jest bystry? Nic jednak nie powiedziałam. Aż wreszcie telefonował do nas dziadek i jakby nigdy nie spytał tatę, czy by tata mu nie podzegał? (albo podzegał? albo podzyrował? jakoś tak) ra-

talnego zakupu małego citroena czy innej toyoty, którą chcą z babcią kupić sobie w salonie na Gwiazdkę. Tata odpowiedział, że dziwi się, bo dziadkowie chyba wolą mieć auto marki syrena, po 10 latach czekania. Nie wiem, co to za marka ta syrena, ale to chyba jakaś superbryka, skoro nie widać jej na ulicach i jeszcze tak długo się na nią czeka. – Dziwię się, że chcecie korzystać z tego wstrętnego kapitalizmu i kupować auto od ręki, zamiast przykładowo czekać na liście przedpłat albo dawać łapówkę za załatwienie talonu, jak to było za waszej ukochanej komuny – powiedział kąśliwie do dziadka. – I w dodatku dajecie zarobić tym okrutnym bogaczom... Ale dobrze, poręczę ten kredyt. Szkoda, że tata się zgodził. Dziadkowie kupią teraz volkswagena albo innego zwykłego peugeota, zamiast syrenki. Ale za to będzie zgoda w rodzinie... I ze spokojem można pójść do marketu na świąteczne zakupy.

Pamiętnik odnalazł i do druku przygotował

Maciej R. Hoffmann

Dla potrzebujących

Dochód z niedzielno koncertu w sali koźmińskiego kina *Mieszko* został przekazany na akcję charytatywną prowadzoną przez parafię św. Stanisława.

W koncercie wystąpił Kwartet Smyczkowy im. Henryka Wieniawskiego z Poznania. Zaprezentował standardy muzyki klasycznej oraz kolędy. Pieniądze ze sprzedaży biletów zostały przeznaczone na akcję charytatywną prowadzoną przez parafię św. Stanisława.

Jej celem jest zakup paczek dla niepełnosprawnych dzieci z gminy Koźmin Wlkp. – Akcję wsparło już wiele osób i placówek, m.in. Szkoła Podstawowa nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego oraz Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy – informuje ks. Marek Spychała, proboszcz parafii.

19 grudnia w kinie *Mieszko* dla adresatów tego przedsięwzięcia i ich bliskich zostanie zorganizowana impreza jasełkowa. – *Myszę, że tego typu spotkania są bardzo ważne nie tylko dla dzieci, ale i dla ich rodziców* – dodaje proboszcz. Jego zdaniem muszą oni mieć świadomość, że nie są pozostawieni sami sobie. Trzeba im też stworzać okazje do wymiany doświadczeń i zawierania znajomości – jedną z nich będzie spotkanie jasełkowe. (szop)

I MINISTRANCI, I PIŁKARZE

4 grudnia w hali Zespołu Szkół Publicznych w Rozdrażewie rozegrano turniej halowej piłki nożnej, w którym rywalizowały drużyny złożone z ministrantów – gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych.



Zwycięzcy wraz finalistami turnieju

Rozgrywki zorganizował ksiądz Piotr Kowalek z rozdrażewskiej parafii. Wzięło w nich udział dziewięć drużyn – po jednej z Dobrzycy, Mokronosu, Koźmina, Pogorzeli, Rozdrażewa; po dwie z Krotoszyna i Witaszyce.

Ekipy zostały podzielone na trzy grupy (gr.A: Rozdrażew, Witaszyce I, Krotoszyn – Piotr i Paweł; gr. B: Mokronos, Pogorzela, Krotoszyn – A. Bobola; gr. C: Dobrzyca, Koźmin, Witaszyce II). Walczono systemem *każdy z każdym*. Do finału wchodził

zespół, który zajął pierwsze miejsce w grupie. Dwóch finalistów, Rozdrażew i Pogorzela, nie miało większych problemów z przedostaniem się do ścisłej czołówki. Natomiast zażarty bój o awans toczył się w grupie C, którą w końcu zwyciężyli ministranci z Dobrzycy.

Finał także rozgrywano systemem *każdy z każdym*. Ostatecznie laury zwycięstwa przypadły ministrantom z Rozdrażewa, którzy pokonali kolegów z Pogorzeli (3:2) oraz z Dobrzycy (4:1). Bój o drugie miejsce rozstrzygnęli na swoją korzyść przedstawiciele Pogorzeli, wygrywając z rywalami z Dobrzycy 3:2.

Każdy z finalistów, stosownie do zajętego miejsca, otrzymał puchar. Natomiast wszyscy pozostali uczestnicy turnieju zostali ugoszczeni treściwym poczęstunkiem, a także słodkościami. – *Turniej miał na celu nie tylko sportową rywalizację, był także okazją do spotkań ministrantów z różnych parafii* – wyjaśnia Zenon Marcinkowski, dyrektor ZSP, placówki, która była gospodarzem turnieju. (szop)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 grudnia 2004 r. zmarła namaszczona Olejami św. moja ukochana Żona, nasza Mama, Siostra, Bratowa i Ciocia

ś†p.
Anna Zielińska
z domu Paszek, przeżywszy lat 47
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 grudnia 2004 r. zmarła namaszczona Olejami św. nasza ukochana Kuzynka i Ciocia

ś†p.
Janina Wastak
długoletnia pracownica apteki *Pod Orlem*
przeżywszy lat 87
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 grudnia 2004 r. zmarł namaszczony Olejami św. nasz ukochany Brat, Szwagier i Wujek

ś†p.
Henryk Keller
przeżywszy lat 53
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 grudnia 2004 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

ś†p.
Władysława Kaczmarek
przeżywszy lat 93
W smutku pogrążona
rodzina

Spieszymy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 grudnia 2004 r. odszedł od nas mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

ś†p.
Władysław Nowakowski
przeżywszy lat 79
W smutku pogrążona
rodzina

Spieszymy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek, Brat i Wujek

ś†p.
Wacław Krawczuk
przeżywszy lat 67
W smutku pogrążona
rodzina

6 grudnia 2004 r. zginął w wypadku samochodowym nasz Kolega i Przyjaciel

ś†p.
Jan Brink
dobry Człowiek, życzliwy wszystkim, którzy się z nim zetknęli.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.
pogrążeni w żalu koleżanki i koleżki z klasy Vh
Technikum Ceramicznego – rocznik matury 1968

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 grudnia 2004 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek i Wujek

ś†p.
Jan Wiśniewski
przeżywszy lat 78
W smutku pogrążona
rodzina

Duchowieństwu, apłekom i przyjaciółom serdeczne podziękowania za udział w ostatnim pożegnaniu

ś†p.
Janiny Wastak
składa
rodzina

Krotoszyn, ul. Farna 7, tel. 062 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0604 05 92 14
Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

Gulczyński
rok. zał. 1924

- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
- największy wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w granicach miasta
- bezpłatny ubiór zwłok
- bezpłatna wiązanka na trumnę
- ekshumacje zwłok
- kremacje zwłok
- międzynarodowy przewóz zwłok

ODROZCZONY TERMIN PŁATNOŚCI

Usługi Pogrzebowe

BARAŃCZY

Krotoszyn, ul. Rolnicza 2, tel. 725 42 44
ul. Wiejska 18, tel. 722 80 26,
Kobierno, ul. Rzemieśnicza 30, tel. 721 15 00

- usługi całodobowe
- duży wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w całym powiecie
- bezpłatny ubiór zwłok
- bezpłatna wiązanka na trumnę

Odroczone termin płatności

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ś†p.
Jana Wiśniewskiego

Księdzu kanonikowi Sylwestrowi Stempinowi, rodzinie, znajomym, sąsiadom, delegacjom, przedstawicielom Zakładu Konfekcyjnego *Teomina SA*

najserdeczniejsze podziękowania
składa

żona z synami

Spieszymy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 grudnia 2004 r. odszedł od nas mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

ś†p.
Edward Dawidziak
przeżywszy lat 70
W smutku pogrążona
rodzina

Zwijają tory do OLEŚNICY

Do niedzieli kursowało na tej trasie sześć pociągów, po trzy w każdym kierunku. Teraz nie ma żadnego. Nie ma też odpowiedzialnych – kolejowa spółka *Przewozy Pasażerskie* zrzuca winę na samorząd województwa dolnośląskiego, ten zaś na kolej. O podróżujących kompletnie zapomniano.

Rozkład jazdy, który wszedł w życie 12 grudnia, nieco polepsza sytuację krotoszyńskich podróżujących koleją, przed rokiem pozbawionych wielu pociągów. Dzięki nowym bezpośrednim połączeniom łatwiej będzie teraz dojechać do Poznania i Kalisza.



Podróżnych tu niewiele

SKRÓCONY ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW STACJI KROTOSZYN WAŻNY OD 12 GRUDNIA 2004 R.

PRZYJAZDY POCIĄGÓW	NAZWA STACJI POCZĄTKOWEJ I KOŃCOWEJ	ODJAZDY POCIĄGÓW
21,41 (2) II	GNIEZNO	-
9,29 (2) II, 15,59 (3) II, 19,17 (2) II, 21,41 (2) II	JAROCIN	4,28 (1) II, 5,44 (3) II, 7,10 (1) II, 15,21 (2) II
7,02 (1) II, 15,13 (2) II	KALISZ	9,37 (2) II, 19,25 (2) II
6,32 (3) I, 9,32 (7) I, 11,42 (3) I, 13,32 I, 16,18 (3) II, 18,07 I, 21,47 (5) I	LESZNO	4,44 (3) I, 5,59 (6) I, 6,08 (4) I, 10,08 (7) I, 13,04 (3) I, 16,21 I, 18,18 I
5,40 (3) I, 7,02 (1) II, 9,58 I, 13,03 (3) I, 15,13 (2) II, 16,13 I, 17,59 I	OSTRÓW WLKP.	5,48 I, 6,48 (3) I, 9,37 (2) II, 11,43 (3) I, 13,33 I, 16,23 I, 19,25 (2) II
9,29 (2) II, 15,59 (3) II, 19,17 (2) II	POZNAŃ GŁÓWNY	5,44 (3) II, 7,10 (1) II, 15,21 (2) II

Objaśnienia

- (1) – kursuje codziennie oprócz niedziel i oprócz 25.XII.2004 r., 1.I., 28.II., 2.3., 28.V., 15.VIII., 12.XI.2005 r.
 (2) – kursuje codziennie oprócz sobót i oprócz 24, 31.XII.2004 r., 27.III., 1.2., 27.V., 14.VIII., 11.XI.2005 r.
 (3) – kursuje od poniedziałku do piątku w dni robocze oprócz 24.XII.2004 r., 2.V.2005 r.
 (4) – kursuje w soboty i niedziele.
 (5) – kursuje w piątki i soboty.
 (6) – kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku.
 (7) – kursuje w soboty, niedziele i święta.

Całkowicie zlikwidowano jednak linię pasażerską łączącą Krotoszyn z Oleśnicą. Do niedzieli kursowały na tej trasie trzy kursy, pociągi z Krotoszyna do Oleśnicy i tyle

samo w stronę przeciwną. Co ważne, w Oleśnicy można się było przesiąść na pociąg do Wrocławia, gdzie wielu krotoszyńskich studiuje.

Nie ma też żadnego autobusu PKS, który jeździłby do Wrocławia przez Oleśnicę. Choć od dwóch lat zawiadujący PKS w Krotoszynie o takowe zabiegają, pozytywnej reakcji brak. Wygląda na to, że tory do Oleśnicy można zacząć zwijać.

Dolnośląski Urząd Marszałkowski nie czuje się winien tej sytuacji. – *Kolejowa spółka domagała się dotacji w wysokości 1 mln 766 tys. zł rocznie, twierdząc, że ta linia miesięcznie przynosi ponad 147 tys. deficytu. Zarząd województwa nie zgodził się na dotowanie* – mówi Ryszard Kuc, kierownik działu przewozów regionalnych Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu. Twier-

dzi, że właśnie (czyli – dopiero, rozmawialiśmy bowiem w poniedziałek, a więc dzień po wprowadzeniu nowego rozkładu jazdy) wysłał pismo do spółki *Przewozy Regionalne*, aby ta wprowadziła zastępczą linię autobusową. Tam dowiedzieliśmy się, że organizowanie przewozów leży w gestii Urzędu Marszałkowskiego, bo kolej nie ma pieniędzy na opłacenie autobusowych kursów.

Jak widać, ani samorządowców, ani kolei nie obchodzi los mieszkańców dużego obszaru, którzy z dnia na dzień zostali pozbawieni możliwości dojazdu do szkół, pracy czy po prostu do innych miast.

(er)

PRACA CZEKA

Poniżej zamieszczamy oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej podajemy nazwę miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane były aktualne 10 grudnia, do czasu ukazania się gazety mogły ulec zmianie. Ich aktualność można sprawdzić, dzwoniąc do PUP, pod nr tel. 725 36 84, 725 44 56; 0800 200 929 (infolinia); adresy stron internetowych: www.pupkrotoszyn.internetdsl.pl; www.apraca.pl/pokr

Praca dla kobiet

- szwaczki i osoby dobrane do szycia na maszynie, Krotoszyn
- sprzedawca w kwiatarni, Krotoszyn
- recepjonistka, Krotoszyn

Praca dla mężczyzn

- mechanik maszyn i ciągników rolniczych, Obrza Stara
- elektronik samochodowy, Koźmin
- konstruktor oprzyrządowania technicznego, Krotoszyn
- ślusarz-tokarz-spawacz, Rozdrażew
- stolarz, Obrza Stara
- konstruktor maszyn i urządzeń przemysłowych, Baszków
- pracownik przy obróbce metalu, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, magazynier, Kobylin
- informatyk-programista, Krotoszyn
- stolarz, Zduny
- leśnik, Gluchów k. Pogorzeli
- kierowca na ciągnik siodłowy z naczepą, kat. E/C, Kobylin
- dyspozytor transportu, Borek Wlkp.
- stolarz i kierownik produkcji, Wilkonice k. Pępowa
- instruktor nauki jazdy, Krotoszyn
- mechanik samochodów ciężarowych, Wróbliniec,
- ślusarz-spawacz, Zalesie Wielkie

Praca dla kobiet lub mężczyzn

- nauczyciel j. ang., Krotoszyn
- kasjer-kredytowiec, Krotoszyn
- harman-kelner, Krotoszyn
- technik farmacji, Krobia

W tej rubryce wyjaśniamy najważniejsze zagadnienia dotyczące prawa pracy. Na najczęściej pojawiające się pytania odpowiada Danuta Wilińska, radca prawny ostrowskiego oddziału Państwowej Inspekcji Pracy.

31 grudnia 2003r. zakończyła mi się umowa o pracę zawarta na czas określony. Jednakże od 15 grudnia 2003 roku przebywałem na zwolnieniu lekarskim. Na zwolnieniu tym byłem do czerwca 2004r., kiedy to dostałem z ZUS-u rentę. Czy należy mi się odprawa?

Tak, wielokrotnie w takich sprawach

wypowiadał się Sąd Najwyższy. Uznał on między innymi, że jeżeli pracownik stał się niezdolny do pracy w wyniku choroby stwierdzonej w czasie zatrudnienia, prowadzącej po nieprzerwanym okresie pobierania zasiłku chorobowego do przyznania mu renty z tytułu niezdolności do pracy, to przysługuje mu odprawa rentowa (uchwała SN z 07.01.2000r., nr III ZP

PIP wyjaśnia

Umowy o pracę (5)

18/99 – OSNAPIUS nr 24 z 2000 r. poz. 888).

Odprawa ta przysługiwałaby również w przypadku, gdyby choroba, która doprowadziła do renty, powstała w czasie wypowiedzenia, jak również wtedy, gdy pracownik złożył wniosek o przejście na emeryturę w czasie przerwanej zwolnienia lekarskiego, po ustaniu stosunku pracy, a prawo do emerytury nabył bezpośrednio po wyczerpaniu okresu zasiłkowego.

W roku 1999 otrzymałem odprawę rentową i przeszedłem na rentę, w 2002r. podjąłem ponownie pracę i 30 września 2004r. przeszedłem na emeryturę. Czy przysługuje mi odprawa emerytalna?

Nie, pracownikowi, który uzyskał wcześniej odprawę rentową nie przysługuje odprawa emerytalna. Zgodnie bowiem z art. 921 § 2 kp pracownikowi przysługuje tylko jedna odprawa emerytalno-rentowa, a więc jeżeli otrzymał odprawę, to nie może ponownie nabyć do niej prawa. Trzeba jednak zaznaczyć, że w literaturze spotyka się poglądy odmiennic.

Ja odchodziłam z mojego zakładu pracy na emeryturę i otrzymałam odprawę w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, a moja koleżanka 3 miesiące później, z innego zakładu, otrzymała sześciomiesięczną odprawę. Czy to możliwe i zgodne z prawem?

Tak, odprawa emerytalno-rentowa jest to świadczenie, którego minimalną wysokość określa kodeks pracy na jednomiesięczne wynagrodzenie.

Natomiast zakłady pracy mogą w swoich przepisach wewnętrznych przewidywać wysokość tej odprawy na wyższym poziomie, tak prawdopodobnie jest w przedstawionej przez Panią sytuacji.

W Pani zakładzie pracy jest wypłacana odprawa emerytalna w wysokości minimalnej, czyli jednomiesięcznego wynagrodzenia, a w zakładzie pracy Pani koleżanki obowiązują przepisy wewnętrzne, dające jej prawo do odprawy w wysokości aż sześciomiesięcznego wynagrodzenia.

Danuta Wilińska
(radca prawny
Państwowej Inspekcji
Pracy w Ostrowie Wlkp.)

Sprawdź ceny skupu!

Ceny kg żywca wieprzowego z podatkiem VAT (5 proc.) z 13 grudnia

	waga żywa	waga bita ciepła
DUDA Zakłady Mięsne SA, Grabkowo	4,20 zł	4,90 – 5,70 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,20 – 4,30 zł	5,30 – 5,70 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciszki	4,30 zł	4,90 – 5,70 zł
Skup Zwierząt Rzeźnych p. Górników, Krotoszyn	4,30 zł	
Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	4,20 zł	4,90 – 5,70 zł
Zrzeszenie Producentów Trzody Chlewniej PRO-AGRO, Krotoszyn	4,32 zł	4,90 – 5,70 zł
Firma Produkcyjno-Handlowo-Uslugowa Piotra Kordusa, Smolice	4,30 zł	
Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,20 zł	
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe TADEX, Tomnice	4,20 zł	

Opląteki i medal

7 grudnia w restauracji *Ratuszowa* krotoszyński oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zorganizował Wigilię dla dzieci z rodzin pozostających w trudnej sytuacji materialnej.



Każde dziecko otrzymało paczkę ze słodyczami

W Wigilię uczestniczyło 80 uczniów szkół podstawowych i Zespołu Szkół Specjalnych z Krotoszyna wytypowanych przez te placówki.

Z przedstawieniem jasełkowym wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 8. Śpiewano kolędy i pastoralki, dzielono się opłatkiem. Każde dziecko otrzymało od gwiazdora paczkę ze słodyczami, produktami spożywczymi i przyborami szkolnymi. Najbardziej odważni zaśpiewali gwiazdorowi kolędę lub powiedzieli

wiersz, za co otrzymali drobne upominki.

Na spotkaniu Władysław Czajka odebrał z rąk zastępcy burmistrza Ryszarda Czuszek najwyższe odznaczenie TPD – *Medal im. dr. Henryka Jordana*. Najstarszy działacz krotoszyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci został wyróżniony za swoją działalność na rzecz najmłodszych. – *Już 37 lat staram się działać i pracować na rzecz dzieci* – powiedział podczas spotkania.

(red.)

REKLAMA

Zarząd Powiatu Krotoszyńskiego informuje,

ze 6 grudnia 2004 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Krotoszynie przy ul. 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej 10 oraz na stronie internetowej www.starostwo.krotoszyn.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż działek niezabudowanych położonych w KROTOSZYNIE przy ulicy Tuwima i Rawickiej, dla których Sąd Rejonowy w Krotoszynie prowadzi księgę wieczystą 24342.

Przetarg rozpocznie się w dniu 11 stycznia 2005 r. o godz. 12.00 – dla każdej działki odrębnie.

Działka oznaczona ewidencyjnie numerem 6316/3, o powierzchni 0,0808 ha.

Cena wywoławcza: 25 000,00 zł. Wadium: 5 000,00 zł.

Działka oznaczona ewidencyjnie numerem 6316/4, o powierzchni 0,0815 ha.

Cena wywoławcza: 30 000,00 zł. Wadium: 6 000,00 zł.

Działka oznaczona ewidencyjnie numerem 6316/5, o powierzchni 0,0805 ha.

Cena wywoławcza: 30 000,00 zł. Wadium: 6 000,00 zł.

Działka oznaczona ewidencyjnie numerem 6316/6, o powierzchni 0,0804 ha.

Cena wywoławcza: 25 000,00 zł. Wadium: 5 000,00 zł.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie w godzinach urzędowania – pokój nr 1 i 27, tel. 062 725 42 56, wewn. 334 i 336.

Mikołajki z Mahle

Wyjątkowe były w Krotoszynie tegoroczne *mikołajki*. 6 grudnia firma Mahle zorganizowała dla najmłodszych mieszkańców miasta wielką imprezę na Rynku.

Aby zachęcić jak największą liczbę dzieci do przybycia na Rynek, ulicami miasta w specjalnej paradzie jeździły sanie z wiklinowym reniferem i Śnieżynkami. Z powodu braku śniegu zamocowano je na specjalnej lawecie. Reklama dała efekt, gdyż centralny plac miasta w poniedziałkowe popołudnie bardzo szybko się zapełnił.

Dla dzieci największym przeżyciem by-

grzecznymi młodymi obywatelami. Rozdał aż 2,5 tysiąca paczek ze słodyczami. Ponadto uczestników trwającego trzy godziny spotkania zabawiał ostrowski kabaret *Szalony Bzik*, byli też miś Pafnucy, Alf, Śnieżka Śmieszka, clown Roci. W krainę czarów przeniósł wszystkich mistrz magii Apollino. Nie brakowało także konkursów rysunkowych dla najmłodszych, oczywiście rów-

kiem. Zadbali on o bezpieczeństwo dzieci, rozdając mnóstwo kolorowych światełek odblaskowych. Oprawę muzyczną zapewnił zespół *Johny Walker*.

Organizatorzy zadbali także o coś dla ciała. Na zgłodniałych malców czekały darmowe hot-dogi, ciepła herbata i smaczna grochówka przygotowana przez naszych strażaków.



Mimo chłodu Rynek wypełniły tłumy

ła oczywiście możliwość spotkania z wyjątkowym gościem, patronem dnia, czyli Mikołajem, który znalazł czas, by odwiedzić także nasze miasto i porozmawiać z jego

niez ze słodkimi nagrodami.

Dużą niespodziankę sprawiła wszystkim poznańska Komenda Wojewódzka Policji, która przyjechała ze swoją maskotką – Pyr-

Imprezę zakończył wyjątkowy muzyczny akcent. Było nią odśpiewanie przez wszystkich obecnych specjalnej piosenki o *Mahle*. (wb)

Szkolne koło Ligi Obrony Kraju przy ZSP nr 1 w Krotoszynie w współpracy z Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej oraz PTTK zorganizowało szósty rajd Powitanie zimy.

W rajdzie wzięło udział 99 turystów z krotoszyńskich gimnazjów (nr 2 i nr 4), Zespołu Szkół Specjalnych, Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 oraz Szkoły Podstawowej nr 8 i Zespołu Szkół Publicznych w Rozdrażewie.

Na starcie przed internatem ZSP nr 1 turystów powitał i trasę rajdu przedsta-

Powitali zimę

wił jego komandor Antoni Azgier. Wiodła ulicami: Mickiewicza, Targową, Zamkowym Folwarkiem i dalej w kierunku Osuszy oraz leśniczówki *Chmielnik*. W lesie niedaleko tego obiektu rozegrano dwa konkursy – ekologiczny i krajoznawczy. Po odpoczynku i konkursach turyści ruszyli w drogę powrotną. W szkole, na mecie rajdu, na wszystkich czekała gorąca grochówka. Tam też ogłoszono wyniki konkursów i wręczono nagrody rzeczowe ufundowane przez Re-

gionalne Centrum Edukacji Ekologicznej i SK LOK. (tyna)

KONKURS EKOLOGICZNY

1. Paula Szymkowiak
2. Natalia Jakubiak
3. Wioletta Kowalewicz (wszystkie z Gimnazjum nr 4)

KONKURS KRAJOZNAWCZY

1. Justyna Szczurazek (Gimn. Zduny)
2. Kinga Kuźnicka (ZSP nr 1)
3. Tomasz Szlachetka (ZSS)

Głupi regulamin

Piszę w sprawie tekstu o basenie, zamieszczonego w ostatnim numerze *Rzeczy*. W ubiegłą sobotę byłem w *Wodniku* z dziesięcioletnią córką. Musiałem skrócić pobyt w wodzie o 15 minut po to, by można było choć odrobinę wysuszyć jej włosy. Podczas gdy córka suszyła włosy, poszedłem oddać *zegarek*, żeby inne osoby mogły wejść do szatni oraz by czas potrzebny na wysuszenie włosów nie był liczony jako czas pobytu na basenie. I tu spotkała mnie

przykrość. Otóż pani z kasy nakazała mi, aby wraz z *zegarkami* wyszły osoby, które je dostały, bo taki jest regulamin basenu. Stwierdziłem stanowczo, że to zły regulamin, ponieważ osoby tworzące go i zatwierdzające nie przewidziały, iż zimą godzinny pobyt na basenie to 20 minut w wodzie, a 40 minut to czas na rozebranie, ubranie i lekkie wysuszenie włosów.

Można sobie więc wyobrazić pobyt grupy dzieci na basenie. Jestem pewien, że żadne dziecko nie wychodzi z suchą

głową na dwór, gdzie przecież panuje zima – temperatura. Oto przyczyna dużej zachorowalności dzieci po pobycie w krotoszyńskiej pływalni. Złota cześć dla autorów regulaminu basenu!

ojciec przeziębionego dziecka



AUTOSZYBY**SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA****FIRMA „IZEK-EKO”**63-400 Ostrów Wlkp., ul. Chłopińskiego 16A
tel./fax 062 735 32 42
62-800 Kalisz, ul. Skarszewska 25-27
te./fax 062 764 21 23
63-600 Kępno, ul. Rzeźnicka 14
tel./fax 062 782 36 94**ZAPRASZAMY**w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Foto Ostrowscy AUTORYZOWANY SERWIS FUJICOLOR
Ostrów

zdjęcia z aparatów cyfrowych
...oraz negatywów, slajdów
w formatach
od 9 x 13 cm do 25 X 38 cm

**ZLECENIA
REALIZOWANE
W GODZINIE !!**

Laserowa obróbka zdjęć !!!

cyfrowe filmowanie imprez okolicznościowych, montaż komputerowy, zdjęcia studyjne,
plenerowe, reportażowe, handel akcesoriami fotograficznymi, cyfrowy retusz zdjęć

Ostrów Wielkopolski Kalisz Krotoszyń
ul. Piłsudskiego 5 ul. Średniemiska 23 ul. Żdunowska 4
tel./fax 062/7352093 tel./fax 062/7254278 tel./fax 062/2226715
ul. Piłsudskiego 13 tel./fax 062/7351395

Co nowego
w najświeższym
wydaniu**Rzeczy Krotoszyńskiej?**w każdą
środę
słuchaj **106.4fm**
radio centrum**Bar
KARDECZKA**Krotoszyń, ul. Zdunowska
(róg Spichrzowej)Głodny? Spragniony?
Po prostu wpadnij!**KOK** ul. 56 Pułku Piechoty 18
63-700 Krotoszyń
tel. 062/ 725 42 78
fax 062/ 725 20 17**XIII FINAŁ
WIELKIEJ ORKIESTRY
ŚWIĄTECZNEJ POMOCY**Przyjdź na Rynek, baw się dobrze
i weź udział w kweście!W programie:
REKORDOWA ŚWIECA - BICIE REKORDU W
KRECENIU YO-YO - HAPPENINGI
KONCERTY <A. CIERNIEWSKI, M. JEZOWSKA>
ZESPOŁY LUDOWE, POKAZ RATOWNICTWA
SALSA SHOW - ŚWIATEŁKO DO NIEBA

obsługa wozu transmisyjnego TVP PROGRAM 2

09.01.2004 >>> ZAPRASZAMYKrotoszyński Ośrodek Kultury
p r o p o n u j e**KACZMAREK Stacja Kontroli Pojazdów Auto-Części**

Czynne pon. - pt. 8.00 - 18.00, Zduny, ul. Łącznowa 48, tel. 721 50 63, kom. 0602 831 703

Tłumiki i haki samochodowe - sprzedaż i montaż

PROMOCJA PROMOCJA PROMOCJA PROMOCJA

Amortyzatory Fiat Ducato 94 → przód - 250 zł z montażem

Amortyzatory VW Golf II, III tył - 112 zł z montażem

Kupon upoważnia do **BEZPŁATNEJ**
kontrolki zbieżności, amortyzatorów
i ustawienia świateł**2 lata gwarancji**

kupon ważny do 30.12.2004 r.

**STACJA PALIW
W BENICACH**

paliwa • oleje luzem • filtry

Dowóz gratis!

JAKOŚĆ GWARANTOWANA

Tel. 725 47 72,
kom. 0505 133 454
Pon.-pt. 8⁰⁰-19⁰⁰, sob. 8⁰⁰-17⁰⁰
Najniższe ceny na rynku!!!
Przy większych ilościach upusty

PAPA PIZZA

Krotoszyń, ul. Koźmińska 28
tel. 722 90 08, 0 604 539 819
od wtorku do soboty 12⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziele i święta 16⁰⁰ - 23⁰⁰

Realizujemy
zamówienia
z **DOWOZEM**
na terenie miasta
GRATISWłaścicielka lokalu
Emilia Chromińska
serdecznie zaprasza
smakoszy pizzy !!!

(red.)

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Wojciech CZAJKA
Krotoszyń, ul. Magazynowa 2
(były Bumaf)
tel./fax 725 29 63

**MATERIAŁY
BUDOWLANE:**

Cegła pełna **0.74 zł/brutto**
Cegła klinkierowa **0.98 zł/brutto**

Dachówka **w dobrej
cenie**

Wkręty do drewna
i kołki rozporowe
w supercenach

Posiadamy bogatą ofertę
akcesoriów dachowych
w rewelacyjnej cenie.

Jedyni w Krotoszyń
mamy specjalną zaprawę
do klinkieru - w różnych kolorach
firmy QUICK-MIX

BBAAS POLSKA KORAMIC Roben CREATON QUICK-MIX

VELUX schiedel URSA WIENERBERGER

Własny transport
i rozładunek

stolarstwo

63-708 Rozdrażew, Dębowiec 4, tel. 062 722 11 70, 607 087 419

**okna podłogi
drzwi schody**

drzwi (zew. i wew)

Okna (euro, skrzynkowe
na okuciach Złotów, Roto, szyby k-1-0)

meble kuchenne,
krzesła, stoły, komody

promocja
ławka kuchenna
(dł. 180 cm) **200 zł**

RATY.

AUTO NA GAZ

Instalacje
gazowe
już od 1000 zł

ELPIGAZ
GAZOWE UKŁADY ZASILANIA

RATY!

Montaż i serwis samochodowych instalacji gazowych

Krotoszyń, ul. Ogrodowskiego 30
tel./fax 062 725 28 47, kom. 0604 812 106

63-720 Koźmin Wlkp., ul. Targowa 3, tel./fax 062 721 93 89

TOMPLAST

Zapraszamy
pon.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰
sob. 9⁰⁰-13⁰⁰

>> okna • drzwi • rolety <<

✓ **parapety zewnętrzne
i wewnętrzne,**
✓ **okna dachowe,**
✓ **bramy garażowe.**

PROMOCJA!!!
do każdego
zakupionego okna
parapet wewnętrzny
GRATIS!

Nieustający konkurs Rzeczy
Zatankuje w stacji paliwWłaściciela tego pojazdu zapraszamy
w piątek do redakcji. Jeśli pokaże egzem-
plar tej gazety, odbierze kupon na bez-
płatne tankowanie o wartości 50 zł w sta-
cji paliw w Benicach. Przypominamy, że
nasz grasujący po powiecie fotoreporter
szuka wyłącznie samochodów z naklej-
kami Rzeczy umiejscowionymi na tylnej
szybie samochodu.

KOLEJNA NAGRODA DLA BERNARDA



B. Nowak na spotkaniu z krotoszyńskimi

Kolejną nagrodę, tym razem przyznana przez Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, odbierze 14 grudnia za swoją powieść *Taniec Koperwasów* Bernard Nowak, pochodzący ze Smolcu lubelski pisarz i wydawca. Książka ta była już nominowana do Paszportu Polityki i Nagrody im. Józefa Mackiewicza. Otrzymała też Nagrodę Prezy-

denta Lublina, przyznana za najwybitniejsze dokonanie literackie ubiegłego roku.

Krotoszyńskimi mieli okazję poznać Bernarda i jego książkę podczas spotkania w Muzeum Regionalnym im. H. Ławniczaka, zorganizowanego przez naszą redakcję we wrześniu.

(er)

Posłuchamy...



U2 How To Dismantle An Atomic Bomb

Jak rozbroić bombę atomową – takim niezły tytuł nosi krążek najsłynniejszej z obecnie działających grup rockowych, irlandzkiej U2.

Od razu powiem, że nie udało się nagrać materiału, który przebiłby ostatni krążek. Nie udało się też przebić konkurencji i wydać płyty roku. Wyżej wypada ocenić na pewno materiał R.E.M. (*Around the Sun*), a niektórzy pewnie będą obstawać przy nowych albumach *Franz Ferdinand* (*Franz Ferdinand*) i *Interpol* (*Antics*). Pewnie nie bez słuszności. Płyty to bowiem, jak na zespoły nagrywające pierwszy (*Franz Ferdinand*) lub drugi album (*Interpol*), niesamowite. Przed nimi niewątpliwie wielka przyszłość, jednak na razie to U2 są królami rocka i ta recenzja jest o nich. Czego możemy zatem oczekiwać po nowym krążku? Dwóch kawałków,

w których grupa udowadnia, że nieobcy jej ruch o nazwie new rock revolution: przede wszystkim promujące album nagranie *Vertigo* przynosi niezwykle energetyczny, surowy riff, wyraźnie nawiązujący to tego, co ostatnio dzieje się w muzyce za sprawą takich grup, jak *The Strokes*, *The White Stripes*, *The Hives*... Prosto, surowo, agresywnie, a jednocześnie ze sporą dozą melodii. Drugi mocniejszy kawałek to *All Because Of You*: tutaj szaleje głównie jeden z najbardziej charakterystycznych gitarzystów świata: The Edge. Solówkę wymiata tak, że buty spadają (i czapki z głów).

Reszta to charakterystyczne dla zespołu trzymane w średnim tempie *pieśni* z żarliwym, niesamowitym wokalem Bono, perfekcyjną jak szwajcarski zegarek grą sekcji Clayton/Mullen i gitarowymi pasażami The Edge'a. Najpiękniejsze z nich to *City Of Blinding Lights* (o Nowym Jorku oczywiście), *Sometimes You Can't Make It On Your Own*, *A Man And A Woman* (jak mówi Bono: Marvin Gaye spotyka The Clash) oraz *Original Of The Species* (o wszystkich niewierzących w swą urodę). Troszkę odstają poziomem dwa utwory: nijakie *One Step Closer* oraz *Yahweh* – jakoś nie przekonuje jako zakończenie. Dlatego tylko dziewięć jako nota...

Nota: 9

Tomasz Kwiatkowski

REKLAMA

Święto dobrych ludzi

Mówi się, że w dzisiejszych czasach trudno znaleźć ludzi bezinteresownych, którzy znaleźliby czas, by pomóc innym, a jednak... W piątek w auli krotoszyńskiego LO im. H. Kołłątaja obchodzono Dzień Wolontariusza.

Jolanta Borska, koordynatorka pracy miejscowego Centrum Wolontariatu, przypomniała początki działalności wolontariuszy w krotoszyńskim Warsztacie Terapii Zajęciowej przy ul. Młyńskiej. Z dumą opowiadała o ośmiu szkolnych klubach, skupiających chętną do pomocy młodzież. – *Oni dają innym to, co mają, po prostu dają siebie* – mówiła. Wspominała również najgłośniejsze akcje, które bez wolontariuszy nie udałyby się, a mianowicie Wigilię na dworcu, półkolonie dla dzieci niepełnosprawnych, obóz w Mikorzynie. Stała podkreślała, że nie chce wymieniać nazwisk, gdyż jest to bardzo duża liczba osób, które pragną pozostać anonimowymi.

Prosimy o więcej...

Andrzej Piotrowski, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, wręczył koordynatorce jako symbol wdzięczności dla wolontariuszy czerwoną różę z położonymi płatkami. Podziękował za ciężką pracę, ale też prosił o więcej.

Jedną z wolontariuszek, Paulina, pięknie mówiła o przyjaźni z podopiecznymi. Gabrysia zapewniała, że rolę wolontari-

sza należy przeżyć, nie da się tego opisać, a pani Basia przypomniała, iż wśród wolontariuszy są również dorośli. Swoje pięć minut miała Agnieszka Lis, która opowiedziała o wolontariacie z innego punktu widzenia. Agnieszka jest uczestniczką WTZ w Krotoszynie. Młodzi przyjaciele pomogli jej przezwyciężyć trudności związane z poruszaniem się i przełamać barierę psychiczną, gdy znalazła się w nowym środowisku.

Prezentacje

Na naszym terenie wolontariusze działają w wielu miejscach. Na piątkowym spotkaniu swoją działalność zaprezentowali ci ze środowiskowej świetlicy przy OHP, świetlicy dla dzieci niepełnosprawnych oraz związani z Fundacją Edukacyjną *Bachalski*. Ci pierwsi ze szczególną dumą opowiadali o zajęciach dodatkowych dla swoich podopiecznych, m.in. o karate, zapasach, sumo, pływaniu, kole plastycznym, muzycznym, grupie teatralnej. Koordynatorka świetlicy, Karolina Domagalska, wraz z wolontariuszkami troszczy się o wyniki podopiecznych w szkole, dlatego prowadzone są

tam korepetycje. Przedstawicielka świetlicy dla dzieci niepełnosprawnych wspominała o dodatkowych zajęciach rehabilitacyjnych.

Gość z USA

Fundacja *Bachalski* promuje idee wolontariatu, przedsiębiorczości i nauki języków. Zasada jest prosta – młodzi ludzie, którzy znają języki obce, uczą za darmo bezrobotnych. Ci pierwsi mają okazję do sprawdzenia stanu swojej wiedzy, mogą też wypróbować się w roli nauczycieli, zdobywając pierwsze doświadczenia. Bezrobotni zaś zyskują darmowe lekcje. W piątkowym spotkaniu w LO uczestniczył gość z USA, dyrektor fundacji, Austin A. Cambell, który osobiście podziękował krotoszyńskim wolontariuszom za ogromny wysiłek. W Krotoszynie utworzono 9 grup językowych, 5 uczących się języka niemieckiego, 4 – języka angielskiego.

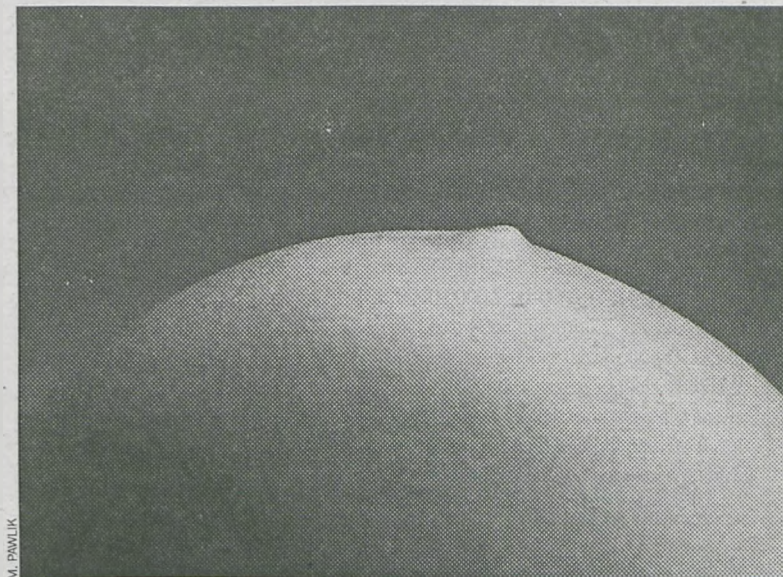
Gospodarze spotkania przygotowali liczne atrakcje, m.in. wystawę prac osób niepełnosprawnych z WTZ Krotoszyn, program artystyczny i pyszne słodkości.

Agnieszka Gręda

Marcin w Narodowym

W gronie 24 artystów, członków wielkopolskiego oddziału Związku Polskich Artystów Fotografików, zaproszonych do przedstawienia swoich prac na otwartej przed tygodniem wystawie w poznańskim Muzeum Narodowym, znalazł się krotoszyńskianin, fotoreporter *Rzeczy*, Marcin Pawlik. Prezentacji nadano tytuł *Obszary wyobraźni*. Jak czytamy we wprowadzeniu do folderu, biorą w niej udział wybitni twórcy fotografii, z profesorami Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu na czele. Marciniowi gratulujemy przynależności do tak znakomitego gremium, Państwu zaś pokazujemy jedną z jego wystawionych w Muzeum Narodowym prac – *Początek*.

(er)



Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie, Krotoszyn

Obcy kontra Predator; USA, S-F, do 15 grudnia, godz. 17.00, bilety: 10 i 12 zł.
Życie, którego nie było, USA, thriller, do 15 grudnia, godz. 19.00, bilety: 10 i 12 zł.
DKF: *W cieniu słońca*, Brazylia, dram., 16 grudnia, godz. 19.00, bilety: 5 zł.
Rybki z ferajny, USA, kom. anim. od 17 do 22 grudnia, godz. 17.00, 19.00, bilety: 10 i 12 zł.

Komeda, Ostrów Wlkp.

Iniemamocni, USA, kom. anim., do 16 grudnia, godz. 16.00, 18.00, 20.00,
Pregi, Polska, dram., do 17 do 23 grudnia, godz. 18.00, 20.00,
bilety: 14 i 16 zł

Mieszko, Koźmin Wlkp.

Iniemamocni, USA, kom. anim., 30 grudnia, godz. 15.00 i 17.00, bilety: 5 zł.



Muzeum Regionalne im. H. Ławniczaka w Krotoszynie

Wystawą rzeźby, grafiki i malarstwa Giuseppe Faella, do 31 grudnia.

Galeria Refektar

Wystawa zdjęć Marcina Pawlika pt.: *Doku-*

ment codzienności, do 31 grudnia.

Zduny

Wystawa prac nagrodzonych w siedmiu edycjach otwartego konkursu fotograficznego biblioteki wojewódzkiej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, do 31 grudnia, hol biblioteki.



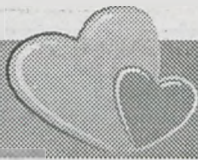
Koźmin Wlkp.

W trakcie kermasu świątecznego wystąpi zespół dziecięcy *DO-RE-MI*, 19 grudnia od godz. 10.00 do 13.00, rynek.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili przez organizatorów imprez i kierownictwo kin.

MARCO klub Młodych!!!
zaprasza na:
- bilard, darta (lotki), gry zręcznościowe
- imprezki (SYLWESTER 2005; 50 zł od osoby)
- transmisje meczy piłkarskich lig europejskich
- jedzonko **Otwarte 14⁰⁰ - 25⁰⁰**
Co 2 tygodnie losujemy karnet na siedem godzin bilardu!
Krotoszyn, ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. 1, tel. 601 619 789

Czule słówka...



♥ Z okazji urodzin życzymy Dobrawie dużo sukcesów w pracy zawodowej, spełnienia marzeń, zadowolenia z życia rodzinnego, ciepłości i miłości na następne lata. Tego wszystkiego życzą

Tomasz z Bartoszkim

♥ Naucz mnie sztuki kochania, naucz mnie życia we dwoje, lecz nigdy nie ucz rozstania, bo tego się boję! Kocham Cię, Asiu!

Twój OZI

♥ Dzień urodzin jest wspaniały, wokół bliscy, przyjaciele, torcik z kremem doskonały i serdecznych życzeń wiele. Ta przepiękna atmosfera zawsze sprawia, że ten dzień bardzo wzrusza, dech zapiera i odsuwa smutki w cień. Kochanej Aleksandrze Rotmann z okazji 4 rocznicy urodzin serdeczne życzenia składają

brat Jakub, rodzice i babcia

♥ Najpiękniejsze dzisiaj składamy Ci życzenia, z głębi serca płynące, czekając ich spełnienia. Niechaj kłopoty znikną, sukcesów przybędzie, niechaj zdrowie dopisze, a szczęście się przędzie. Wszystko, co piękne i wymarzone, niech w Twoim życiu będzie spełnione, i niech się śmieje do Ciebie cały świat blaskiem szczęśliwych i długich lat. Z okazji urodzin Ewie Pietrzak najserdeczniejsze życzenia przesyła

rodzinka

♥ Pędzi mały konik po błękitnym niebie, gwiazdki i prezenty zbiera dziś dla Ciebie. Obejmij go mocno, przytul bez obawy i przyjmij życzenia wesołej zabawy. Kochanej wnuczce – Gabrysi Kaźmierczak z Dębiogóry z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia składają

babcia Łucja i dziadek Jas

♥ Dzień szczęśliwy i jedyny, dziś są Twoje imieniny, więc składamy Ci życzenia: zdrowia, szczęścia i marzeń spełnienia. Z okazji imienin Gabrysi Kaźmierczak z Dębiogóry wszystkiego najlepszego życzą

ciocia Maria i wujek Krzysiu

♥ W dniu Twojego święta jest ktoś, kto o Tobie pamięta. I śle Ci życzenia, żeby spełniły się Twoje marzenia. Natalce Kaźmierczak z Dębiogóry w dniu imienin najserdeczniejsze życzenia przesyłają

dziadkowie

♥ Imieniny – dzień radosny, pełen kwiatów zapach wiosny. Wszyscy złożyć chcą życzenia zdrowia,

szczęścia, powodzenia. Niech Ci słońce zawsze świeci i niech czas radośnie leci. Niech odejdą smutki, złości i powróci czas radości. Te życzenia, choć z daleka, płyną jak wzburzona rzeka. I choć skromnie ułożone, są dla Ciebie przeznaczone. Gabrysi Kaźmierczak z Dębiogóry z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia przesyłają

Weronika i Wiktoria

♥ Wszystko, co piękne i upragnione, niech będzie w Twoim życiu spełnione. Moc szalonych życzeń urodzinowych dla Ewy Koniecznej przesyła

rodzinka

♥ Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia ukochanej żonie Monice wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności życzy

mąż Tomasz W.

♥ Z okazji urodzin Maciejowi M. z Biadek gorące życzenia spełnienia marzeń i tego, czego sobie życzy

kochająca i tęskniąca Paulina

♥ Spotkanie Ciebie to dar niebios składany tylko wybranym. To źródło życia, które sprawiło, że stałem się szczęśliwszy i czuję się kochany. Tyś mi iskrą, która rozpala zastygły płomień, i fiołkiem mego życia, który pielęgnować chcę i podziwiać co dzień. Dziękuję Ci, Kochanie, za każdą chwilę spędzoną razem, za wszystkie śmiechy i uśmiechy, które stały się naszym udziałem, za niekończącą się historię spełniających słów, które mówimy sobie nawzajem. Dziękuję, dziękować Ci będę zawsze, bo zawsze już będziemy razem. Z okazji imienin kochanej żonie – Lucji K. najserdeczniejsze życzenia przesyła

kochający mąż z córkami:

Małgosia i Patrycja

♥ 18 lat marzyłaś, by dorosłą wreszcie być. Dziś marzenia swe spełniłaś, zaczniesz pełną piersią żyć. Lecz pamiętaj, że przed Tobą jeszcze wiele lat, żyj więc mądrze, w zgodzie z sobą i ludźmi, a cudowny będzie świat. Życzymy Ci szczęścia i radości oraz szczęśliwej przyszłości, zdrowia, powodzenia w nauce i dużo uśmiechu. Te szczere życzenia z okazji 18 urodzin Dominice Rusek z Koźmina przesyłają

babcia i dziadek

oraz ciocia Agnieszka z rodziną

♥ Nie możemy Ci przesłać róż kwitną-

cych, tylko moc życzeń gorących. Życzymy Ci szczęścia i radości oraz szczęśliwej przyszłości. Wszystko, co piękne i wymarzone, w dniu Twych urodzin niech będzie spełnione, i niech się śmieje do Ciebie cały świat blaskiem szczęśliwych i długich lat. To, o czym marzysz, by się spełniło, a to, co kochasz, by Twoim było. Dominice Rusek z Koźmina w dniu 18 urodzin wszystkiego, co najlepsze, życzą

rodzice oraz brat Mateusz

♥ Urodziny – dzień radosny, pełen kwiatów zapach wiosny. Wszyscy złożyć chcą życzenia: zdrowia, szczęścia, powodzenia. Niech Ci słońce zawsze świeci i niech czas radośnie leci. Niech odejdą smutki, złości i powróci czas radości! Te życzenia, choć z daleka, płyną jak wzburzona rzeka, i choć skromnie ułożone, są dla Ciebie przeznaczone. Dominice Rusek moc gorących życzeń z okazji 18 urodzin przesyła

chrzeszna z rodziną

♥ Nie liczy się nikt prócz Ciebie, jesteś gwiazdką na mym niebie, jesteś prawdą, którą znam, jesteś wszystkim tym, co mam. Dla najukochańszej przyjaciółki Gabrysi

Króliczek

♥ Pędzi mały konik po błękitnym niebie, gwiazdki i prezenty zbiera dziś dla Ciebie. Obejmij go mocno, przytul bez obawy i przyjmij życzenia wesołej zabawy. Kochanemu Krzysiu M. z okazji pierwszych urodzin najserdeczniejsze życzenia przesyłają

rodzice oraz dziadkowie

♥ 18 życzeń na 18 urodziny: rozsądku w życiu, umiaru w picciu, dobrego zdrowia, pieniędzy mrowia, ciągłej radości, szczęścia w miłości, przyjaciół nowych, snów kolorowych, rodziny licznej, pociechy ślicznej, wspaniałej pracy, wysokiej płacy, domu z ogrodem, psa z rodowodem, pomysłów wielu, dojścia do celu, rekordów bicia i stu lat życia. Z okazji urodzin Dominice Rusek najserdeczniejsze życzenia przesyłają

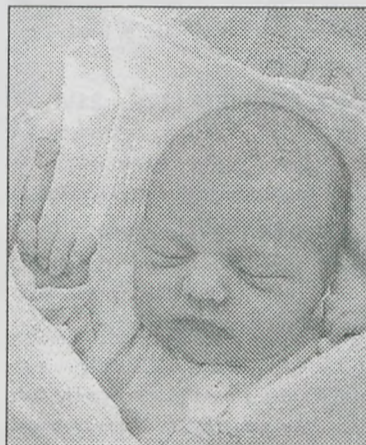
Aga, Ola i Karolina

♥ Przyjmij życzenia pełne uroku – szczęścia bez miary na każdym koku. Niech radość i zdrowie Twoje życie opromienia i niech się spełnią Twe najskrytsze marzenia. Kochanemu mężowi – Wiktorowi Z. w dniu urodzin najserdeczniejsze życzenia przesyła

kochająca żona z synami

DZIEŃ DOBRY, TO JA!

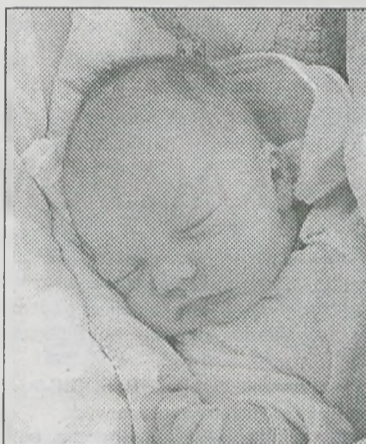
A oto nowi mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego, urodzeni na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego, sfotografowani przez Marcina Pawlika. Rodziców, którzy chcieliby zachować na pamiątkę prezentowane tutaj fotografie ich maluchów, zapraszamy do redakcji. Za drobną opłatą dostaną od nas dyskietki z nagranyimi zdjęciami. Opublikowane tutaj zdjęcia maluszków można też odbierać nieodpłatnie (już od czwartku) w punkcie firmy **Foto-Ostrowscy** przy ul. Zduńskiej w Krotoszynie.



1. Córka Agnieszki i Piotra Kosmałskich z Krotoszyna, ur. 7 grudnia



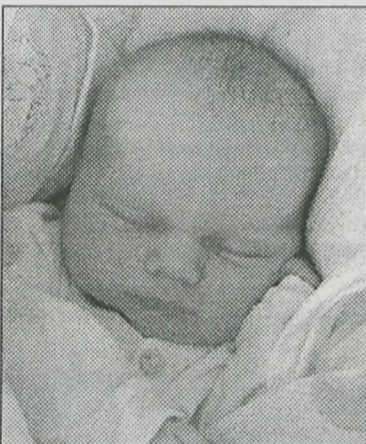
2. Ola, córka Ilony i Pawła Kocelów ze Zdun, ur. 8 grudnia



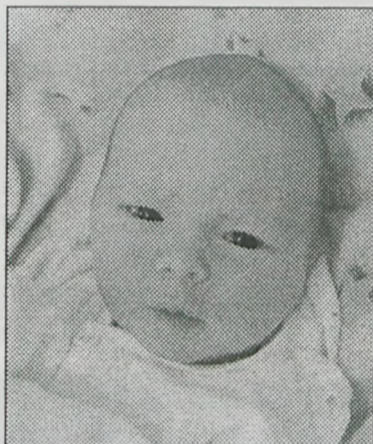
3. Bartosz, syn Rosanny i Marka Szkudlarskich z Krotoszyna, ur. 6 grudnia



4. Zofia, córka Małgorzaty i Jędrzeja Rybickich z Krotoszyna, ur. 3 grudnia



5. Kacper, syn Marty i Dominika Błażejczyków ze Starej Obry, ur. 4 grudnia



6. Mikołaj, syn Moniki i Łukasza Drewniaków z Pogorzalek Wielkich, ur. 6 grudnia



Niech szacunek świata skronie Twe oplecie, niech Ci samo szczęście Pan Bóg da na świecie, niech rok po roku upływa w słodyczy.

Z okazji urodzin Ilonie Jaworskiej wszystkiego, co najlepsze,

rodzinka życzy

Jeszcze czulej i ładniej

Za jedyne 5 zł publikujemy w ramach życzenia z fotografiami. Zachęcamy Państwa do korzystania z tej formy okazania bliskim sympatii i miłości!

Czule słówka...

na bezpłatne życzenia lub podziękowania

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK

Imieniny Urodziny Rocznica Ślub
 Miłość Różne Podziękowanie **Nr 49**

Nagroda niespodzianka, ufundowana przez pizzerię Papa Pizza, do odbioru w piątek czeka tym razem na Aleksandrę Rotmann

Podsumowujemy Białego Orła

W POŁOWIE DROGI DO AWANSU

Podsumowaliśmy już dokonania dwóch piłkarskich zespołów czwartoligowych, teraz pora na jednego przedstawiciela naszego powiatu w kaliskiej lidze okręgowej – koźmińskiego *Białego Orła*.

Koźminianie bardzo długo trwali w dużej niepewności, nie wiedząc, na jakim poziomie rozgrywek występować będą w tym sezonie. Formalnie bowiem zostali zdegradowani i ujęci w terminarzu okręgowki. Była jednak szansa na utrzymanie, ale pod warunkiem awansu *Jaroty* do III ligi, która zrobiłaby *Orłom* w ten sposób miejsce. Tak się jednak nie stało i spadek został przesądzony.

W przerwie letniej w koźmińskiej drużynie nastąpiły poważne zmiany ka-

drowe. Trenera Ryszarda Jankowskiego zastąpił Leszek Partyński. Odeszło też kilku piłkarzy, a na ich miejsce przyszli inni. Roszady były udane. Najwięcej goli dla *Orłów* zdobył Grzegorz Gmerek, który jest równocześnie królem strzelców w okręgówce, ale na drugim miejscu jest pozyskany latem Maciej Klimas.

Działacze *Białego Orła* podkreślają dobre metody szkoleniowe Partyńskiego i fakt, że dzięki dosyć dużej kadrze ostro trzeba walczyć o miejsce w podstawowej

jedenastce i nikt nie może być go pewny.

W swoim pierwszym meczu koźminianie minimalnie pokonali na wyjeździe *Centrę*. Następnie w zaległym meczu ulegli w Pleszewie najgroźniejszemu ry-

dzięki czemu *Biały Orzeł* przetrzymuje na bardzo wygodnym fotelu lidera. Wypada mu więc życzyć, aby już go nie opuścił i w czerwcu mógł świę-



walowi – *Rolbudowi*. Później przyszła seria pięciu wysokich, efektywnych zwycięstw. Niespodziewanie jednak pod koniec września *Orły* tylko zremisowały w *Odolanowie*. Jeszcze

gorzej było w następnej kolejce, w której na własnym boisku przegrali. Na szczęście był to tylko chwilowy kryzys i już do końca rundy obywało się bez straty punktów, chociaż o zwycięstwo w *Sośniach* też nie było łatwo. Wpadki zdarzały się również rywalom,

tować powrót do grona czwartoligowców. Duże znaczenie będzie miało tu już pierwsze spotkanie rundy rewanżowej, będące równocześnie meczem wiosny. *Biały Orzeł* podejmował będzie *Rolbud*.

Zadowolony z postawy zespołu

KLUBOWA STATYSTYKA

Jesień

miejsce w tabeli:	1
mecze:	15
u siebie:	6 zwycięstw
	0 remis
	1 porażka
bramki:	31:8
na wyjeździe:	6 zwycięstw
	1 remis
	1 porażka
bramki:	18:6

Strzelcy bramek:

Grzegorz Gmerek	18
Maciej Klimas	12
Marek Wieczorkowski	5
Dariusz Maciejewski	4
Tomasz Feldman	3
Maciej Maciejewski	2
Rafał Majchrzak	2
Adam Grześkowiak	1
Maciej Lewandowicz	1
Dawid Zibert	1

komplet wyników:

Rolbud – Biały Orzeł	0:3
Centra – Biały Orzeł	1:2
Biały Orzeł – Iskra	5:1
Olimpia – Biały Orzeł	0:4
Biały Orzeł – Polonia	5:0
Barycz – Biały Orzeł	0:3
Biały Orzeł – Swędmia	5:0
Ocolanovia – Biały Orzeł	1:1
Biały Orzeł – Orzeł	0:2
Victoria – Biały Orzeł	1:3
Biały Orzeł – Calisia	4:2
Zawisza – Biały Orzeł	0:1
Biały Orzeł – Czami	7:2
Korona Pogoń – Biały Orzeł	0:4
Biały Orzeł – Grom	5:1

w rundzie jesiennej jest prezes Maciej Bratborski, który zapowiedział, że w połowie grudnia dojdzie do spotkania zarządu z trenerem. Omówione zostaną na nim plany zimowych przygotowań do wznowienia rozgrywek, w tym i zmiany kadrowe, których celem ma być kolejne wzmocnienie składu.

Witold Blandzi

REKLAMA

KREDYT EXPRESS

POŻYCZKI w 48 godzin

od 300 do 5 000 PLN

Śrem, ul. Chłapowskiego 1, tel. 061 283 27 07

promocja opon zimowych i akumulatorów

- opony
- szybka wymiana olejów, filtrów i akumulatorów
- kompleksowa i błyskawiczna obsługa na sprzęcie firmy HOFFMAN
- montaż, demontaż, wyważanie

GRATIS!!!

NAJNIŻSZE CENY – NAJWIĘKSZY WYBÓR!!!

JAMAR SERWIS OPON

M&M&J Rablega
Krotoszyn, ul. Koźmińska 124a, tel. 062 722 68 55
Czynnie: pn.-pt. 7⁰⁰-19⁰⁰, sob. 7⁰⁰-14⁰⁰

Mikołajkowa minisiatkówka

W kaliskiej Szkole Podstawowej nr 18 odbył się międzywojewódzki mikołajkowy turniej minisiatkówki o puchar dyrektora tej placówki. Zdominowali go młodsi krotoszyńianie.

W zawodach, rozegranych 4 grudnia, w kategorii dwójek z klas IV wystartowało 12 zespołów. Równych sobie nie mieli reprezentanci UKS *Rakieta*, trenowani przez Alojzego Grobelnego: Łukasz Kaczmarek i Sebastian Kaczmarek. W fazie grupowej kolejno rozgromili oni: UKS *Dwójkę* Milicz II 25:8, SP 18 Kalisz III 25:6, KS *Bzurę* Ozorków I 25:8 i Kalisz II 25:5, a w finałach: Milicz I 25:7, Syców I 25:10 i ponownie Milicz II 25:8. Krotoszyńianie zajęli oczywiście pierwsze miejsce, uplasowali się przed Miliczem II, Miliczem I i Sycowem I.

* Wśród trójek z klas piątych, gdzie też

było 12 drużyn, nasi zawodnicy znaleźli się poza ścisłym finałem. Najlepsi byli miliczanie, a kolejne miejsca w czołówce zajęli: Kalisz II, Kalisz III i Syców I.

Osiem czteroosobowych ekip, w tym dwie krotoszyńskie, wzięło udział w rywalizacji klas szóstyh. Najpierw podzielono je na dwie grupy. W pierwszej komplet zwycięstw odniósł UKS *Piast*, kolejno zwyciężając: MKS MOS Turek 25:20, Kalisz I 25:18 i UKS Malanów 25:21. To dało naszym chłopakom pierwsze miejsce. Drugie zajęli kaliszanie i te dwa zespoły awansowały do finału A. Trzeci był Malanów, a czwarty Turek.

W grupie drugiej *Rakieta* najpierw co prawda uległa reprezentacji Ozorkowa 20:25, ale następnie wygrała z Miliczem 25:19 i Kaliszem 25:14. Tutaj triumfował Ozorków, był przed krotoszyńianami, miliczaniem i gospodarzami.

W finale grano systemem *każdy z każdym*. Trzy zwycięstwa odniosła *Rakieta* –

z *Piastem* 25:20, Ozorkowem 25:21 i Kaliszem I 25:21. To dało jej pierwsze miejsce w ostatecznej klasyfikacji. *Piast* w swoich dwóch pozostałych meczach pokonał kaliszian 25:21 i Ozorków 25:14, kończąc turniej na drugiej pozycji. Po najbardziej zaciętym i wyrównanym meczu finału A, w którym wygrała do samego końca była sprawa otwartą i który ostatecznie zdecydował o czwartej lokacie, miejscowi byli minimalnie lepsi od Ozorkowa (25:23).

W finale B najlepszy był Turek.

(wb)

Rakieta: Mateusz Deringer, Szymon Dziełicki, Filip Jerzyk, Tomasz Keller, Łukasz Ozarski, Oskar Walczak (opiekun: Sławomir Chlebowski)

Piast: Jakub Brylewski, Kacper Budnik, Bartosz Grenda, Patryk Ide, Marcin Kowal, Grzegorz Orzechowski, Dawid Skrzypczak, Mateusz Sobański (trener: Piotr Robakowski)

TARTAK

wiązary dachowe deski podłogowe, łaty, boazerie, impregnacja



63-430 Odolanów, ul. Kaliska 45,
tel. 062 733 13 48, fax 733 30 49

www.ceramika-rawicz.pl



Zapraszamy
do salonu w Krotoszynie
przy ul. 56 P.P. Wlkp. 14
(teren byłej jednostki wojskowej)
tel. 722 77 21, 509 203 036
Czynne:
pn.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰, sob. 10⁰⁰-14⁰⁰

- płytki ceramiczne
producentów krajowych
oraz zagranicznych,

- armatura sanitarna,

- chemia budowlana,

- stolarka PCV i aluminium.

Kościan, ul. Północna 5
tel. 065 511 41 77, 511 41 78
Rawicz, ul. Kurpińskiego 15
tel. 065 546 08 65, 546 31 70
Wąsosz, ul. Kolejowa 25c
tel. 065 543 78 12
Wołów, ul. Witosa 1

KONKURSY świąteczno -noworoczne

Wygraj sobie
prezent świąteczny...

Jeszcze do 17 grudnia przyjmować będziemy nadsyłane przez Państwa interesujące przepisy na świąteczne wypieki lub inne pyszne słodkości. Autorzy najciekawszych otrzymają cenne nagrody. Przygotowaliśmy trzy – jeden elegancki zegarek marki Citizen i srebrną biżuterię (dwa razy).

... i noworoczny

Chętnych do udziału w drugim konkursie, gdzie nagrodą jest telefon komórkowy marki Sagem My X 3-2 (na kartę, z zestawem startowym, kolorowy wyświetlacz) prosimy o nadsyłanie treści samodzielnie wymyślonych, ciekawych noworocznych toastów. Termin – również 17 grudnia.

Kartki z konkursowymi propozycjami można przysłać pocztą czy internetem, wrzucać do skrzynki Rzeczy przy wejściu do redakcji lub składać osobiście. Obok imienia, nazwiska i adresu prosimy podać numer telefonu. Konkurs rozstrzygniemy za tydzień – w świątecznym wydaniu Rzeczy. Laureatów zaprosimy po noworocznych prężach przed Bożym Narodzeniem.



Bużki,
gębule,
facjaty

(kreską Józefa Bendziechy)

9 grudnia. Jan Waleński, burmistrz Kobylińska, na spotkaniu z mieszkańcami:

– Jeszcze wiele spraw u nas nie gra, ale gra orkiestra dęta!

Nie odmawiaj sobie niczego! Weź korzystny kredyt.

- Wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń
- W krótkim czasie
- Długi okres spłaty kredytu
- Obsługujemy Klientów Programu NonStop GE Capital Bank

Gdzie nas znaleźć?
KROTOSZYN, ul. Zdunowska 16
tel./fax 722 68 48
pon.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰



www.chrobry.org.pl

Twoje finansowe wsparcie

W ubiegłym wtorek redakcję Rzeczy Krotoszyńskiej odwiedziła młodzież z klasy I i III gimnazjum w Benicach.

Chcieliśmy bliżej poznać pracę dziennikarza, uzyskać informacje związane z historią największego tygodnika w powiecie oraz poszerzyć wiedzę na temat Ziemi Krotoszyńskiej. – Zostaliśmy bardzo mile przywitani przez sympatyczną załogę gazety. Poznaliśmy redakcję od kuchni, poszczególnie etapy tworzenia kolejnych wydań i charakter pracy dziennikarzy lokalnych – mówi jedna z uczennic.

Gości oprowadzono po pomieszczeniach redakcyjnych i zapoznano z codziennymi czynnościami związanymi z tworzeniem gazety. – W redakcji panuje atmosfera, jak w rodzinie. Bardzo mi się tam podobało – uważa Karolina. Natalia zdradza: – Każdy na swój sposób ocenił redakcję i jej pracowników, którzy przyjęli nas bardzo serdecznie. Były też rozczarowania. – Myślałam, że redakcja jest większa – stwierdził Wojtek. Wizyta w Rzeczy pomogła nam

Z wizytą w Rzeczy



Gościliśmy dwie klasy gimnazjalne

w znalezieniu odpowiedzi na nurtujące nas pytania dotyczące życia redakcji, dla niektórych zawód dziennikarza stał się

bardziej zrozumiałą. Dziękujemy za miłe spędzony czas!

Iwona Ratajska
Gimnazjum w Benicach

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK MAŁEJ OJCZYZNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI.

Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszko. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: Bank Przemysłowy SA O/Kalisz, Filia Krotoszyn 52-1520-0008-7572-4690-2000-0001

Jednakość w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik. Obsada: Szymon Pawlak, Sebastian Pośpiech. Afisze i reklamy: Mirosław Gabryśiak, Anna Pietrzak. Moderator: Wojtek Budó. Suflerka: Maria Drygas-Witek. Artyści występujący gościnnie: Witold Blandzi, Maciej Hoffmann, Tomasz Kwiatkowski, Marcin Mencil, Sławomir Palasz, Ferdynand Wozny, Dagmara Zmysłona.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.

